

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Niedziela 5 września 1937 r.

Nr. 244

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

 Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do druku i przesyłką pocztową **2.50**

JAPONCZYCY WSZCZĘLI WOJNĘ by ustalić pokój na Wschodzie

LONDYN, 4.9. Jak donoszą z Hong-Kongu, w Kantonie spodziewają się, że Japończycy spotęgują swą akcję wojenną w Chinach południowych i zaatakują przede wszystkim Kanton, żeby pozbawić rząd nankijski możliwości utrzymywania regularnej komunikacji morskiej z granicą. Zapowiedzię bliźkiego rozpoczęcia działań wojennych w Chinach południowych są częste loty samolotów japońskich nad Kantonem.

Przeszło 100.000 mieszkańców Kantonu przesiedliło się już w głąb kraju lub uciekło do Hong-Kongu.

ODWRÓT WOJSK JAPONSKICH

SZANGHAI, 4.9. Jak donosi agencja „Central News“, najbardziej krwawe walki rozgrywały się ostatnio w rejonach Lotien i Wusung. W walkach tych obie strony poniosły duże straty. Japończycy zdążyli wysadzić na ląd koło Czanghuabania, na północ od Szanghaju, znaczne posiłki z ciężką artylerią.

Piechota chińska w brawurowym ataku odrzuciła desant japoński i zmusiła go do wycofania się z lądu.

Oczekuje się nowych desantów japońskich w Wusungu.

W Szanghaju panuje przekonanie, że w najbliższych 24 godzinach walki zakończą się rezultatem decydującym dla Japończyków.

Obie walczące strony wprowadziły w bój wszystkie rezerwy. Chińczycy, którzy znacznie wzmocnili swe stanowiska, odrzucili nacierające oddziały japońskie na froncie Liu-Ho — Lotien-Wusung i pod Putung.

Japończycy, którzy zgromadzili na tym froncie 60.000 żołnierzy, zmuszeni byli się cofnąć.

SAMOLOTY I DZIAŁA DLA CHIN

TOKIO, 4.9. W drodze do Chin ze Związku Sowieckiego znajduje się 250 samolotów, 100 armat i 100 dział przeciwlotniczych.

Naczelny wódz armii sowieckiej na Dalekim Wschodzie marszałek Bliucher rzekomo powrócił do Chabarowska z Ulan Bator, dokąd udał się samolotem.

MOWA TRONOWA MIKADA

TOKIO, 4.9. Dzisiaj o godz. 11 odbyło się w Izbie wyższej uroczyste otwarcie sesji nadzwyczajnej ciała prawodawczego.

Cesarz odczytał mowę tronową, w której m.

in. powiedział:

„Naszą największą troską było zawsze utrwalenie pokoju i stabilizacja stosunków na Dalekim Wschodzie, dzięki współpracy z Chinami. Żałujemy, iż Chiny nie zrozumiały prawdziwych zamiarów Japonii i zajęły stanowisko prowokacyjne, które doprowadziło do obecnego

incydentu. Żołnierze nasi wykazują obecnie swą lojalność i odwagę pomimo niezliczonych trudności, usiłując przypomnieć Chinom dawne doświadczenia i ustalić pokój na Dalekim Wschodzie. Mamy nadzieję, iż nasi poddani uczynią wszystko, co będą mogli, by osiągnąć te cele“.

Nowy rząd w Czahar

TOKIO, 4.9. Dzisiaj w Kałganie rozpoczęło się urzędowanie autonomiczny rząd południowego Czaharu, który będzie całkowicie niezależny od Nankinu. Do rządu tego przydzielono licznych doradców japońskich. Południowy Czahar jest zamieszany przez Chińczyków.

W północnym Czaharze, którego mieszkańcy

są przeważnie Mongołami, będzie zorganizowany odrębny rząd.

Prasa japońska zaznacza, iż rząd południowego Czaharu wzmocni obronę Mandżuko przeciwko możliwości inwazji armii chińskiej z Szansi.

Min. Roman otworzył XVII Międzynarodowe Targi Wschodnie

LWÓW, 4.9. (Tel. wł.) Dzisiaj w Lwowie obchodzili swoje doroczne święto — otwarcie Międzynarodowych Targów Wschodnich. Na uroczystość tę przybyli z Warszawy przedstawiciele rządu z ministrem przemysłu i handlu p. Romanem na czele.

O godz. 10.30, wobec licznie zgromadzonych dostojników państwowych, przedstawicieli wojskowości i sfer gospodarczych rozpoczęły się uroczystości otwarcia Targów.

Pierwszy zabrał głos prezes lwowskiej Izby

przemysłowo-handlowej, witając przybyłych. Również witał przedstawicieli Rządu i gości prezydent Lwowa, po czym nastąpiło ogłoszenie komunikatu o powołaniu do życia Rady Gospodarczej Małopolski Wschodniej.

Po przemówieniu przedstawiciela rumuńskich sfer gospodarczych zabrał głos minister Roman, po czym przejął wstęgę, ogłaszając XVII Międzynarodowe Targi Wschodnie za otwarte.

Rządowcy zdobyli Belchite Powstańcy zwyciężają na froncie I on

WALENCJA 4.9. Wojska rządowe wzięły do niewoli przeszło 500 jeńców. Wczorajem miejscowość Belchite została zajęta przez wojska rządowe.

Artyleria ostrzeliwała gwałtownie miejscowości Belmaz, Penarroja i Pueblo Nuevo, wzniesając liczne pożary i zmuszając powstańców do opuszczenia swych pozycji. Zacięte walki trwają.

BILBAO, 4.9. Komunikacja głównej kwatery wojsk powstańczych donosi, że na froncie Santander wojska gen. Franco zajęły wczoraj po południu miejscowość Potes. Ludność witała powstańców bardzo serdecznie.

Na froncie Leon na odcinku Riano powstańcy zdobyli miejscowości Col Canglorio i Sanglorio.

Na froncie Santander po zajęciu miejscowości Potes powstańcy posuwają się szybko naprzód, oczyszczając z nieprzyjaciela okoliczną dolinę. Przednie strażnice dotarły do wzgórz Santa Eulalia i Los Candelos.

Na froncie aragońskim na odcinku Ebro powstańcy zajęli szereg miejscowości i posuwają się naprzód.

POWSTAŃCY ZAPRZECZAJĄ

SALAMANKA, 4.9. Komunikat opublikowany przez prasowe biuro rządu w Salamance stwierdza, że wbrew wiadomościom, rozszerzanym przez część prasy zagranicznej, kontrtorpedowiec brytyjski „Havock“ nie był zaatakowany przez okręt powstańczy. Flota powstańcza otrzymała ścisły rozkaz nieatakowania cudzoziemskich statków.

Zabójca post. Kędziory skazany na karę śmierci

WILNO, 4.9. (Tel. wł.) Wileński sąd apelacyjny rozpatrywał dnia 3 bm sprawę odwoławczą Wulfa Szczerbowski, zabójcy post. Kędziory w Brześciu nad Bugiem.

Sąd oddalił wnioski zdążające do odroczenia sprawy. Oskarżenie popierane było przez prokuratora Sokołowskiego, który podkreślił zbrodniczy czyn oskarżonego, dmagając się za twierdzenia wyroku pierwszej instancji.

Dzisiaj o godz. 12 w południe wileński Sąd apelacyjny wydał wyrok w sprawie odwoławczej Wulfa Szczerbowski, zabójcy posterunkowego Kędziory.

Sąd apelacyjny, uznając wszystkie motywy wyroku poprzedniej instancji, postanowił zatwierdzić wyrok Sądu okręgowego i utrzymać karę śmierci przez powieszenie.

Szczerbowski przyjął wyrok spokojnie, obro- na zapowiedziała kasację.

Katastrofa kolejowa pod Strzemieszycami 14 wagonów rozbitych.—Zatarasowany tor

W ub. piątek późnym wieczorem wydarzyła się pod Strzemieszycami katastrofa kolejowa.

Około godziny 23 wyjechał z Dąbrowy

pociąg towarowy z węglem, liczący około 100 wagonów.

Jedna lokomotywa znajdowała się na przodzie pociągu, druga zaś z tyłu.

Między Strzemieszycami a Gołonogiem zerwało się sprzęgło jednego z wagonów, wskutek czego

skład pociągu przerwał się.

Część wagonów z lokomotywą na przo-

dzie pojechała naprzód. Z tyłu zaś z drugą lokomotywą jechała reszta wagonów.

W pewnej chwili oba pociągi zderzyły się, co pociągnęło za sobą katastrofę.

Z szyn wyskoczyło 14 wagonów, z których 9 zostało zupełnie rozbitych, 5 zaś poważnie uszkodzonych.

Wskutek katastrofy tor kolejowy na przestrzeni około stu metrów został uszkodzony i zawałony rozbitymi wagonami z węglem.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, ka-

tastrofa nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Wskutek zatarasowania toru ruch kolejowy na linii Gołonóg — Strzemieszyce został przerwany, a uprzątnięcie i naprawa toru trwały wczoraj do wieczora.

Pociągi kieleckie i lokalne, przechodzące przez Gołonóg kierowane były z Sosnowca z dworca Południowego na Kazimierz.

Na miejsce katastrofy przybyła specjalna komisja śledcza, która prowadzi dochodzenia

Dr. med. **ADAM BILIK**

powrócił

i przyjmuje w chorobach wewn.

5 1/2 — 7 wiecz. 3851

SOSNOWIEC, ORLA 11. Tel. 61-816.

Minister Akel

PRZYJechał do Polski

WARSZAWA, 4.9. (Tel. wł.) Dzisiaj po południu przybył do Warszawy w otoczeniu wyższych urzędników estoński minister spraw zagranicznych Fryderyk Akel.

Gościa powitali na dworcu m.in. Józef Beck, wicepremier, Szembek oraz wyżsi urzędnicy MSZ i szereg wybitnych osobistości ze świata politycznego.

Po oficjalnym powitaniu min. Akel odjechał do przygotowanych apartamentów w hotelu „Bristol“.

LEKARZ DENTYSTA

WACŁAW BARWINSKI

powrócił

przyjmuje od 15 do 19

SOSNOWIEC, 3 MAJA 22

Érdal pasta do obuwia
stałe używana czyni obuwie trwalszym.
Jej tajemnica: użyj jak najmniej pasty Érdal, ale poleć ją miękkim sukniem aż do błędnego polysku.

Rewolta

W ARMII SOWIECKIEJ

LONDYN, 4.9. W Londynie otrzymano wiadomość z Chabinu, że w sowieckiej armii czerwonej na Dalekim Wschodzie wybuchła rewolta. Głównymi ośrodkami rozruchów były Władywostok i Woroszyłowski (dawny Ni-kolsk).

Rozruchy jednak zlikwidowano, przy czym dokonano licznych aresztowań i rozstrzelań.

Powrócił

DR MED.

Józef Maćkowski

przyjmuje tylko od 5 do 7 po południu

SOSNOWIEC, 3-GO MAJA NR 8

Tel. 61-437 3856

Dr M. MOLICKI

powrócił i przyjmuje

w chorobach dzieci i wewnętrznych

od 11.30 — 13 i od 16 — 18

SOSNOWIEC, 3 MAJA 18 m. 5, I piętro

Tel. 62-012 3751

Dr. med. L. POZNAŃSKI

Specjalista chorób:

uszu, nosa, gardła i płuc

powrócił

SOSNOWIEC, MAŁACHOWSKIEGO 9

Tel. 62345 3855

Przyjmuje od 11 — 1 i od 5 — 7

w niedziele i święta 12 — 1

ECHA BLUŻNIERSTWA

niemieckiego pisma „Der Arbeitsmann“

WARSZAWA, 4.9. (tel. wł.) Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, iż w związku z bluźnierczą napaścią niemieckiego pisma „Der Arbeitsmann“ na kult Matki Boskiej Częstochowskiej, ambasada Rzeszy Niemieckiej podała do wiadomości władz polskich, że przeciwko autorowi tego artykułu zostało wytoczone śledztwo, zaś redakcja pisma otrzymała surowe ostrzeżenie.

Jest to odpowiedź na interwencję ambasady polskiej w Berlinie w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych w związku z wiadomym artykułem.

ZJAZD EPISKOPATU POLSKIEGO

WARSZAWA, 4.9. (tel. wł.) — Na dzień 13 września zwołany został do Warszawy zjazd episkopatu polskiego, na którym episkopat zajął ma stanowisko wobec bluźnierczego ataku niemieckiego pisma „Der Arbeitsmann“ na

kult Matki Boskiej Częstochowskiej.

Episkopat wypowie się przypuszczalnie, czy uważa za wystarczające zadość uczynienie, dane przez rząd niemiecki, dzięki interwencji ambasady polskiej w Berlinie w formie wdrożenia śledztwa przeciwko redaktorowi pisma „Der Arbeitsmann“ oraz udzielenia ostrzeżenia redakcji pisma.

Ponadto dziś w niedzielę w Częstochowie po sumie organizacje katolickie z Akcją Katolicką na czele, zwołały wielką manifestację protestacyjną.

Równocześnie we wszystkich kościołach na terenie całego kraju wygłoszone zostaną kazania, poświęcone sprawie bluźnierstwa, popełnionego przez hitlerowskie pismo.

SZKOLNE PRZYBORY i MATERIAŁY PIŚMIENNE

ORAZ

DRUKI WSZELKIEGO RODZAJU

PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

POLECA

„ZGODA“

Skład Materiałów Piśmiennych i Wyrobów Papierowych

SOSNOWIEC

ul. Piłsudskiego 8, telefon Nr. 62-984.

J. W. Panu Dr. JERZEMU KOZARSKIEMU za troskliwą opiekę podczas mej ciężkiej choroby — składam tą drogą serdeczne podziękowanie

CEPIL JOACHIM

Modrzejów, dn. 3.IX 37 r.

Samobójstwo CZY WYPADEK

Jak już donosiliśmy, na torze kolejowym pod Zawierciem, znaleziono zmasakrowane przez pociąg zwłoki nieznanego mężczyzny, narodowości żydowskiej.

Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dowodów osobistych, dlatego zidentyfikowanie zwłok napotykało na trudności, jednak ustalono, że ofiarą nieszczęśliwego wypadku padł mieszkaniec Sosnowca, Zaks, krawiec z zawodu.

Według kursujących po Zawierciu pogłosek, Zaks popełnił samobójstwo. Najprawdopodobniej padł on ofiarą nieszczęśliwego wypadku, wypadając z pociągu.

Niniejszym zawiadamiam Sz. Klientki z Zagłębia, że sprowadziłem na nadchodzący sezon najelegantsze modele na kostiumy francuskie, jak również na płaszcze najelegantsze fasony. Zamaczam, że dla urzędniczek ceny zmienne. 3528

SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 8
były kierownik firmy Katz w Częstochowie
B. SIERADZKI

JE. ks. biskup sufragan Zimniak w Wojkowicach Komornych

Wczoraj o godz. 17 przyjechał do Wojkowic Komornych JE. ks. biskup sufragan częstochowski Antoni Zimniak w towarzystwie ks. prałata Wróblewskiego. JE. ks. biskup Zimniak witany był bardzo uroczysto przez miejscową ludność. Przemówienie powitalne wygłosił przedstawiciel kop. Saturn.

Dzisiaj po mszy św. JE. ks. biskup dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod budynek kościelny.

Następnie odbędzie się bierzmowanie, a wieczorem zebranie organizacji i spracowanie Akcji Katolickiej.

Program następnego dnia pobytu JE. ks. biskupa podamy jutro.

SAMOZATRUCIE na tle wątroby

Samozatrucie bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łamanie w kościach bóle głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony). Trucizny wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Wątroba i nerki są organami

oczyszczającymi krew i soli ustroju. 20-letnie doświadczenie wykazało, że zioła lecznicze „Cholekinaza“ H. Niemojewskiego jako środek - moczopędny są naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych. Bezpłatne broszury otrzymać można w laboratorium fizjologiczno-chemicznym „Cholekinaza“ H. Niemojewskiego, Warszawa Nowy Świat Nr. 5.

Zona Tuchaczewskiego POPELNIŁA SAMOBÓJSTWO

OSLO, 4.9. Korespondent moskiewski dziennika „Aftenposten“ donosi, że wczoraj popełniła w Moskwie zamach samobójczy żona byłego marszałka Tuchaczewskiego, zażywając większą ilość pastylek sublimatu. Samobójczynię przewieziono do szpitala; stan jej jest beznadziejny.

Po aresztowaniu Tuchaczewskiego, żona jego przez pewien czas również przebywała w więzieniu, jako podejrzana o udział w jego machinacjach finansowych. Gdy Tuchaczewski został osądzony i stracony, żona jego została wypuszczona na wolność.

Znalazła się ona w całkowitej nędzy, bowiem na mocy wyroku sądowego majątek Tuchaczewskiego został skonfiskowany. Szukała pracy, lecz nigdzie jej nie przyjęto. Groziła jej wprost śmierć głodowa, co skłoniło ją do targnięcia się na życie.

Udział polskich firm W WYSTAWIE RIO DE JANEIRO

W dniu 15 października r. b. odbędzie się otwarcie wielkiej wystawy w Rio de Janeiro. W wystawie tej bierze udział około 70 firm polskich, które wysłały już swoje ekspozycje do Brazylii.

Przywóz z Brazylii do Polski wyraził się w roku ubiegłym sumą złotych 14.232.000. Wywóz do Brazylii z Polski sumą złotych 5.125.000. W roku bieżącym za pierwsze półrocze przywóz — złotych 7.825.000; wywóz złotych 2.950.000 (wywóz w roku ubiegłym w tym okresie wynosił 827.000.—). Jednocześnie z powyższą wystawą w Asuncion w Paragwaju otwarta będzie powszechna wystawa urządzona przez Banco Agricola del Paraguay, w której weźmie udział szereg firm polskich.

Zwłoki samobójcy W LESIE

Wczoraj po południu posterunek policji w Kromoławie powiatu Zawierciańskiego zawiadomiony został, że w lasku koło wsi Pomorzycze znajdują się

zwłoki jakiegoś mężczyzny.

Przybyła na miejsce policja stwierdziła, że były to zwłoki mieszkańca Zawiercia 56-letniego Teofila Dzierzkowskiego (Szymańskiego 24). Obok zwłok znaleziono

rewolwer z czterema kulami w magazynie oraz list zaadresowany do rodziny.

Dzierzkowski popełnił samobójstwo celnym wystrzałem z rewolweru.

W liście, adresowanym do rodziny, samobójca napisał, że

nie chcąc być dłużej ciężarem rodziny

odbiera sobie życie.

Jednocześnie prosi, aby zwłoki jego pochowano na miejscu, gdzie popełnił samobójstwo.

Dzierzkowski był długoletnim b. pracownikiem T. A. Z.

a od szeregu lat pozostawał bez pracy.

Wiadomość o samobójstwie Dzierzkowskiego wywołała w Zawierciu duże poruszenie.

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

34)

Zjawił się Jan Hałas. Stał pod drzwiami na szeroko rozstawionych nogach i wpatrywał się z trwogą w posępną twarz kapitana.

— Czek nie będzie zapłacony, John.

Szofer nie przejął się tem oświadczeniem.

— Od początku mówiłem, że z tego nie będzie — burknął pod nosem. — A skąd pan wie, panie kapitanie? Była odpowiedź?

— Nie, ale już wiem napewno. — Z rozmysłem nie wspominał o młajki doktora Turnera, ponieważ doskonale znał porwoczy, nieoleśniany charakter Johna i wiedział, że żadne perawazje nie powstrzymają go od załatwienia sprawy we dług własnego kodeksu. — Powiedz mi, John, czemu myślałeś, że bank w Cromer nie wykupi czeka?

Hałas przesłupował z nogi na nogę.

Podrapał się w głowę i powiedział:

— Przeczuwałem, panie kapitanie.

— Powiedzmy. Ale przecucie powinno być na czemś oparte. Może zauważyłeś co?

— Tak sobie miarkowałem, panie kapitanie, że lord Tyrnell nigdy nam nie pomoże.

— A to czemu, John?

Zakłopotanie Hałasa dosięgło szczytu. Długo się zbierał, zanim wykrztusił:

— Jakaśmy byli ostatni raz w Tyrnell Hall, to zauważyłem, że lord Ryszard ma stracha przed panem kapitanem.

— Co ci strzeliło do głowy, John? Dlaczego miałby się mnie obawiać?

— Widzi mi się, że on jest trochę wariat.

Daniel Barker parsknął głośnym śmiechem.

— Nie, nie, John. Mój brat nie jest wariatem. — Śmiał się bezustanku. —

Wiesz, John, ja myślę, że wariatów wogóle nie ma na świecie.

Hałas ogromnie się ucieszył, że właśnie jego uwaga wprowadziła kapitana w dobry humor, więc zawtórował mu potężnym basem, od którego aż dudniło w pokoju, mimo, że starał się czynić to możliwie delikatnie.

— Melduję posłusznie, co pan kapitan troszeczkę przeholował, bo wariaty stadami chodzą. — Nagle spowaźniał.

— Co teraz będzie, panie kapitanie? Barker spojrzął w otwartą twarz byłego sternika, w szczere oczy, tchnące ufnością i przywiązaniem. Odpowiedział pocieszająco.

— Przetrzymamy i ten sztorm. Głowa do góry, John.

Po wyjściu Hałasa Daniel Barker wziął kąpiel, ogolił się, włożył świeżo wyprasowane ubranie. Potem zasiadł do biurka, położył przed sobą arkusz papieru i trzymając w ręce pióro, z pół godziny siedział ze wzrokiem utkwionym gdzieś daleko przed siebie.

Westchnął ciężko i zabrał się do pisanja listu po raz trzeci.

Około południa powrócił Hałas.

— Tak jest, panie kapitanie. Pieniądze nie przyszły. — Wyjął z portfela

czek i podał go Barkerowi. — Tu jest pięćdziesiąt funtów, panie kapitanie.

Barker był zaskoczony.

— A co to za pieniądze?

— Kazałem sobie przysłać z banku...

— ...bo wiedziałeś, że mój czek nie będzie zapłacony? — przerwał mu Barker.

Hałas przytaknął ruchem głowy i pokrzył pieniądze na biurku.

— Ja nie potrzebuję pieniędzy, John

— Pan kapitan musi mieć pieniądze. Trzeba za hotel płacić. W Warszawie co pięć dni dają rachunek. Śmieszny zwyczaj.

— Dziękuję — odpowiedział Barker nieswoim głosem, bo akurat w tym momencie coś go zdławiło w gardle.

Hałas wyslizgnął się pocichu z pokoju.

„Kochana Mary!“ — pisał Barker. — „Od paru dni jestem w Warszawie. Chciałbym się z Tobą zobaczyć, ale nie wiem, czy moja wizyta sprawi przyjemność Twojemu mężowi...“

Wzmianka o mężu siostry wydała mu się niepotrzebną. Wziął inny arkusz.

„Kachana Mary! Od paru dni jestem w Warszawie. Chciałbym się zobaczyć z Tobą...“

(D. e. n.)

„Czystka” sowiecka

Odwołanie trzech urzędników misji handl. w Paryżu

Z Paryża zostali odwołani do Moskwy trzech urzędnicy sowieckiej misji handlowej, a mianowicie dr. Bielecki, który był szefem sekcji ciężkiego przemysłu w paryskim przedstawicielstwie handlowym Sowietów, ale w rzeczywistości był jednym z przedstawicieli szefa GPU. Jeżowa na Francję.

Drugim odwołanym jest zastępca Bieleckiego, Grodzicki, trzecim zaś dyrektor banku sowieckiego Woul.

Wszyscy trzech zostali wezwani do

Moskwy przez komisariat spr. wewn.

Prasa francuska wyraża przypuszczenie, że odwołanie tych 3-ech urzędników pozostaje w związku z „czystką”, przeprowadzaną w komisariacie spraw zagranicznych i przemysłu i przypomina jednocześnie, że jeden z kierowników przedstawicielstwa handlowego Sowietów, Sap-arnan, wezwany do Moskwy w czerwcu, nie wyjechał do ZSRR., lecz wolał pozostać we Francji jako emigrant polityczny.

„Zgoda” -- ziarnem „nie zgody”

Szczęśliwi ci, którzy nie prenumerują wielu a jedno gazetę, którzy... nie interesują się polityką krajową a opisami poiróżniczymi krajów zamorskich, którzy nie czytują sprawozdań sądowych, woląc czas ten poświęcić na kino lub nieszkodliwe plotkowanie. Unikają chaosu w głowie, unikają uczucia obrzydzenia do siebie samego i bliźnich, zachowują spokój ducha, jasny umysł, energię w działaniu, optymizm życiowy.

Nie wiem czy tych szczęśliwców jest wielu. Prawdopodobnie najwięcej w rejonach Polski „C”, gdzie gazety często wcale nie dochodzą. Stamtąd czerpać będziemy w niedalekiej przyszłości ludzi tegich, zdrowych, nie obciążonych różnego rodzaju „kompleksami” i „urazami” ideowo-politycznymi, jakich tyśiące produkują codziennie w Polsce „A”, w Polsce „czytajacej”, o „wysokim poziomie kultury” — najrozmaitszego kalibru, różnej maści, temperatury mnożące dzienniki i periodyki.

Choć wydawnictw, wedle ostatnich danych statystycznych, rośnie w zawrotnym tempie, ale nakłady poszczególnych dzienników, nawet do niedawna, bardzo popularnych, spadają. Jest to jeden z najwymowniejszych dowodów... dekompozycji społeczeństwa.

Ludzie miasta nie bardzo się przejmują tym, co piszą dzienniki. Zresztą każdy wierzy w to co napisze mu „jego” dziennik. Ale proszę sobie wyobrazić poczciwego hreczkosieja, gdzieś na kresach, któremu dostarczono pakiet gazet i tygodników z ostatniego tygodnia. Niewątpliwie powiedziałyby:

— Ci ludzie „miastowi” powariowali... szaleją się napili, czy co?

Boć przecie, tak na dobrą sprawę, to wszystkie te wydawnictwa, przy odrobini dobrej woli i poskromienia wybujałych, osobistych ambicji, możnaby ulokować w 4 do 5 kółkach czysto polskich, przy czym zamykałyby się one w skali od kierunku konserwatywno-narodowego do radykalno-kosmopolitycznego.

We Francji istnieje dużo odcieni „gazetowych”, ale Polska przeciętnie niewątpliwie wszystkie kraje. Chwilami dochodzi się do paradoksalnego wniosku, iż ziarnem niezgody, przyczyną zacieklej sporów, jarmarcznej swarliwości — stało się hasło: — zgody narodowej. To, co w swej realizacji ma dać siłę, moc, wyprowadzić naród z marazmu na drogę twórczego rozwoju — w chwili obecnej osłabia, rozładowywując energię w śmiesznych sporach, przekomarzeniach. Gdy się czyta artykuły, „przeglądy prasy” — odnosi się wrażenie, iż ludzie, nawet o niepospolitej inteligencji, wysilają swe mózgi na wyazukiwanie tematu, który dałby podstawę do sporu, do polemiki. Są tacy specjaliści, którzy zdania na słówka rozbiierają, aby tylko wzmówić w przeciwną stronę, iż sens tego, co napisali jest inny aniżeli wynika z całości.

O ile by kto sobie zadał trud i przeczytał wszystkie sprawozdania drukowane przez dzienniki z dwóch ostatnich sensacyjnych procesów, (o zniesławienie wyższych urzędników skarbowych i Fleischerowej w Krakowie) — domalby uczucia zawrotu głowy, ale o bietywności prawdy nie wyśrodkowałby. Bo cóż za subtelne i ordynarne cieniowanie, tonowanie, podkreślanie było w tych sprawozdaniach.

W tym wszystkim najdziwniejsze jest to, iż wielkość publicystycznych mentów, mądrości, nowych „programo-

wych” wydawnictw podkreśla małe różnice dzielące proklamowany program od już istniejących. Tylko szczegóły tych innych programów nie odpowiadają, albo ludzie się nie podobają, albo rozsądza przekonanie, że ja jestem zdolniejszy, bardziej odpowiedni do wykonania, aniżeli inni. I to jest dostateczny powód do zakładania dziennika, tygodnika, miesięcznika.

Być może, iż mnogość wydawnictw

to zjawisko, cherlawej psychozy, to ostatecznie podrygi wyżywiania się politycznego i społecznego ludzi, którzy stracili swe życie nie na twórczej pracy, a na debatowaniu na wiecach i w parlamencie. Być może, iż ta dekompozycja publicystyczno-dziennikarska — to powierzchnowe zjawisko, które spłynie z potężnym nurtem zjednoczenia narodowego.

STEFAN ARNOLD.

Wielkie manewry niemieckie nie widziane od czasu wojny

W drugiej połowie września odbyć się mają manewry jesienne w rozmiarach, przekraczających wszystkie dotychczasowe od czasu wojny. Manewrom tym nadaje się w tym roku specjalne znaczenie. Dowodem tego jest, że będą one pod komendą głównodowodzącego ministra wojny gen. feldmarszałka von Blomberga i jego sztabu.

W manewrach weźmie udział kilka dywizji, oddziały motoryzowane i pancerne, oddział marynarki wojennej i eskadry lotnicze.

Terenem manewrów będzie Po-

morze, Meldenburgia oraz morze Bałtyckie.

W ramach manewrów wykonane będą na wielką skalę ataki lotnicze na większe miasta. Zapowiada się już zgóry, że manewry te nie będą miały żadnej politycznej tendencji przeciwko żadnemu z sąsiadów Niemiec.

Manewrom przyglądać się będzie również licznie zebrana publiczność, a to celem przyzwyczajania ludności cywilnej do tego rodzaju widowisk wojennych.

Żądania rewizjonistyczne Węgier uznane przez Małą Ententę?

W wywiadzie, udzielonym jednemu z dzienników węgierskich, zaznaczył — według domnień z Belgradu — premier jugosłowiański Sto-Stojadinowicz, że na konferencji Małej Ententy w Sijnaja udało się stworzyć faktycznie dogodną podstawę, na której mogłyby zostać spełnione węgierskie postulaty rewizjonistyczne.

Premjer oświadczył zarazem, że sprawa stworzenia przyjaznej atmosfery

między Węgrami i Jugosławją jest na najlepszej drodze.

Ze źródeł węgierskich słychać, że zagadnienie porozumienia między Małą Ententą i Węgrami omawiane będzie niebawem w Genewie, albo za kulisami sesji Ligi Narodów. Dotychczas nie wiadomo, czy hr. Bethlen stanie faktycznie na czele delegacji węgierskiej, mającej przeprowadzić rokowania z politykami Małej Ententy w Genewie.

Koledzy i Koleżanki

wiedźcie, że przybory szkolne tanio i dobre

„HLAWSKIEGO”

w SOSNOWCU, 3-go Maja 23.
Dla sklepików szkolnych ceny hurtowe.

Przed wizytą Mussoliniego w Niemczech

Oficjalny komunikat niemieckiego biura informacyjnego

— Niemieckie biuro informacyjne wydało o przyjeździe Mussoliniego do Niemiec następujący komunikat:

„W drugiej połowie września szef rządu włoskiego Benito Mussolini złoży kanclerzowi Rzeszy Adolfowi Hitlerowi na jego zaproszenie wizytę w Niemczech.

Jest to zdarzenie o niezwykle i niebywałym znaczeniu, że twórca Włoch faszystowskich i twórca narodowo-socjalistycznych Niemiec w ten sposób osobiście się spotkają.

Zetknięcie to powinno posłużyć i posłuży do tego, aby na nowo potwierdzić ścisłe ideowe pokrewieństwo i łączność tych potężnych ruchów rewolucyjnych, któ-

re w obydwu krajach doprowadziły do przewartościowania całego życia narodowego i państwowego.

Cały naród niemiecki, zjednoczony w narodowym socjalizmie ze swym wodzem na czele, przeniknięty jest głęboką radością,

że wkrótce będzie mógł na ziemi niemieckiej powitać wodza faszystowskich Włoch.”

Podkreślić należy od chwili objęcia władzy przez Mussoliniego,

jest to jego pierwszy wyjazd poza granice Włoch o charakterze oficjalnej wizyty.

Poprzednie bowiem trzykrotne podróże

Z DNIA

POLSKO-ŻYDOWSKIE STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE

Krakowski „Kurier Wieczorny” proklamuje hucznie powołanie do życia nowego polskiego stronnictwa demokratycznego. Organem jego ma być właśnie sam „Kurier Wieczorny”.

Wbrew nazwie „Polskie Stronnictwo Demokratyczne”, w rzeczywistości ma to być ugrupowanie polsko-żydowskie. Wynika to choćby z poniższego fragmentu deklaracji:

„Co do żydów zaś, to stwierdzając, że w siedmiowiekowym współżyciu ich z nami w złej i dobrej dole, powstały między nami a nimi takie węzły, wspólnych pragnień, potrzeb i dążeń, że przez wzajemną ufność i harmonijne współdziałanie będą się one mogły tylko zacieśniać i utrwalać — wyrażamy głębokie przekonanie, że dając żydom pod względem społecznym, ekonomicznym i politycznym zupełne i rzeczywiste, a nie tylko formalne, równouprawnienie, działamy na korzyść całego społeczeństwa naszego!”

Program zawiera poza tym dużo frazesów o demokratyzacji wolności, równości i t. d. Przypomina on demokratyczno - parlamentarno - liberalne programy stronnictw z XIX w. Stronnictwo chce wszystkim się opiekować, wszystko podnosić, nie mówiąc oczywiście jak.

Zjazd kominternu

W PARYŻU?

Centralne europejskie biuro Kominternu w Paryżu rozwija coraz żywszą działalność. W myśl wskazań tajnej konferencji III Międzynarodówki, która odbyła się 16 maja w Amsterdamie, wzmocniono propagandę w przemyśle wśród urzędników w armii. Poza tym zapowiedziano zwołanie do Paryża ogólnego zjazdu Kominternu, w którym wezmą udział przedstawiciele III Międzynarodówki z Niemiec, Anglii, Belgii, Hiszpanii, Francji, Italii, Szwajcarii i Portugalii. Przewodniczącym zjazdu będzie generalny sekretarz Kominternu Dimitrow. Przedmiotem obrad konferencji będzie rozwinięcie akcji bezpośredniej we Francji.

Wzrost nastrojów religijnych

WŚRÓD ROBOTNIKÓW SOWIECKICH

Z Zagłębia Donieckiego donoszą o znacznym wzroście nastrojów religijnych wśród robotników. Korzystając z zezwolenia nabywania materiałów budowlanych na budowę domów prywatnych, robotnicy budują kaplice. W wielu kopalniach zwłaszcza niebezpiecznych, robotnicy nie chcą pracować o ile nie zostanie odprawione nabożeństwo przed rozpoczęciem robót.

Duże rozpowszechnienie ma wśród górników literatura o treści religijnej.

miały na celu udział w konferencjach międzynarodowych.

Ze strony urzędowej niemieckiej nie ujawniają ani ścisłej daty przyjazdu, ani też bliższych szczegółów, dotyczących przebiegu wizyty, co tłumaczy się względami bezpieczeństwa. Jednocześnie

zaprzeczają różnym przypuszczeniom, robionym przez prasę zagraniczną,

oraz że Mussolini odwiedzi Berlin, aby wziąć udział w niemieckich manewrach jesiennych. Ponieważ manewry rozpoczynają się 20 września, należy przypuszczać, że w tym dniu nastąpi przyjazd Mussoliniego do Niemiec.

MAUZOLEUM WŁ. WARNENCZYKA MIEJSCEM PIELGRZYMEK ŚLADAMI POLAKÓW W BUŁGARII

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego”).

Sofia, w sierpniu 1937 r.
Możnaby nazwać to twierdzenie, że nie ma takiego kątka na świecie gdzieby nie dotarli Polacy. Oto jestem w Warnie, na rozległej bulgarskiej plaży, sypkim piaskiem zbiegającej ku fałom Czarnego Morza. I tu, wśród wielojęzycznej gwarzy kuracjuszy, wśród słów bułgarskich, niemieckich, czeskich, rosyjskich, serbskich i francuskich

jakże wyraźnie wpadają mi w ucho wyrazy polskiej mowy.

A gdyby tak pojechać do pobliskiej miejscowości San Konstantyn, to jest się od razu gościem „Domu Polskiego”, wypełnionego po brzegi Polakami.

Ala to, oczywiście, nie są zagraniczni Polacy w całym tego słowa znaczeniu. To tylko kuracjusze, na miesiąc lub kilka zbiegli z granic państwa, aby wypocząć, nabrać sił i wrócić do codziennej pracy, ale i Polaków-emigrantów, stałych mieszkańców Bułgarii możemy tutaj także znaleźć. Wyruszasz na ich poszukiwanie.

Pociąg odrywa się zwoła od warnieńskiego dworca kolejowego i mknie w ciemną noc, z lekką rozświetloną księżycem. Na podmiejskich stacjach zbieramy coraz liczniejszych pasażerów. Robi się nieco ciasno, a nuda rozwiązuje ludzimi językami.

Cóż kiedy nie znam bułgarskiego i tylko tyle mogę powiedzieć, że jestem „polskim”.

Do jednak wystarczy, aby wzbudzić zainteresowanie moją osobą, i sympatię, bo do Polaków Bułgarii odnoszą się bardzo serdecznie, a postać polskiego króla Władysława Warnenckiego, który zginął pod Warną w bohaterskiej walce z sultanem Muratem, jest niezmiernie popularna. Po dziś dzień piękne mauzoleum, wzniesione na cześć dzielnego Polaka,

jest miejscem licznych pielgrzymek zarówno naszych rodaków, jak i miejscowego społeczeństwa.

Okazuje się w końcu, że któryś z pasażerów mówi po rosyjsku, co niezmiernie ułatwia nam porozumienie.

Rozmowa toczy się teraz gładko. Mówimy o Bułgarii, a w myśli mej nurtuje pragnienie, aby usłyszeć coś o miejscowych Polakach. I rzeczywiście, jakby zgadując moje myśli, rozmówca mój, wskazując mijając stację, mówi:

— A wie Pani, że tu w Górnej Lechowicy mieszka jeden Polak?

— Ktoś to taki?

— Inżynier Zawadzki. Już chyba od dziesięciu lat tu mieszka.

— I dobrze mu się powodzi?

— A jakie. Jest przecież właściwym kierownikiem wielkiej cukrowni — mówi mój rozmówca — i dodaje po chwili — to największa cukrownia w Bułgarii a nawet na całym Półwyspie Bałkańskim.

W tej chwili

może po raz pierwszy w życiu odczuwam jak miło jest na obczyźnie z ust cudzoziemca usłyszeć pochlebny opinię o rodakach

i rozumiam, jak wiele może zdziałać dla podniesienia prestiżu całego narodu nawet z dala od kraju reasons jednostka.

Wkrótce dojeżdżamy do dawnej stolicy Bułgarii, miasteczka Tirnowo, którego domki amfiteatralnie piętrzą się na skalistych, wysokich brzegach rzeki Jantra. Zostaje tu tylko na jeden dzień. Ale to już wystarczy, aby mię poinformowano, że w tym mieście jest wielu Polaków-lekarzy. Niestety, nie mogę tego sprawdzić. Oglądam wprowadzić rzeczywiście liczne tabliczki na domach, ale nazwiska, pisane cyrylicą zatracają swój właściwy charakter, chociażby nawet miały brzmienie polskie.

Następnego dnia jestem w Sofii

i trafiam od razu w atmosferę polskości.

Odszukuję ją w skromnym, ale miłym lokalu Polskiego Towarzystwa Wzajemnej Pomocy.

Rozmawiam tu po polsku i słyszę nieskazitelną mowę rodzimą. Właśnie nieskazitelną, chociaż mam przed sobą przedstawicieli trzeciego, a nawet czwartego pokolenia właściwych emigrantów. Bo przecież Polonia Bułgarska jest emigracją polityczną, datującą się z okresów po powstaniach 1831, 1848 i 1863 roku, a nawet posiada w swym gronie potomków emigrantów w Konfederacji Barskiej z roku 1768. Jest to rodzina Zembrzalskich, której patriotyzm i energię mamy do zobowiązania powstania, dalszy rozwój i nawet dotychczasową działalność Towarzystwa Polskiego.

Właśnie w tej chwili jeden z członków tej rodziny roztacza przede mną genezę polskiej organizacji.

— Jesteśmy dumni — mówi — że nasza organizacja zarejestrowana została w Ministerstwie spraw wewnętrznych Bułgarii jako stowarzyszenie użyteczności publicznej nr. 1.

Było to w roku 1878, czyli w rok po odzyskaniu niepodległości przez Bułgarię.

Ala właściwych początków naszej organizacji należy szukać gdzie indziej. Polacy w Bułgarii stanowią emigrację wtórną. Przybyli tu z Turcji, gdzie początkowo osiedlili się pierwsi emigranci. Tutaj, głównie w Konstantynopolu, członkowie ówczesnej kolonii polskiej wzajemnie się pomagali, rozdając pomiędzy współtowarzyszy otrzymane z kraju pieniądze. — Stąd wzajemna pomoc i potem Towarzystwo Polskie Wzajemnej Pomocy, które się już uformowało na terenie Bułgarii, jako tradycja przeniesiona z Turcji.

— Czy tylko wzajemna pomoc była celem Towarzystwa?

— Nie tylko. Organizacja nasza miała cele

o wiele szersze. W okresie, gdy jeszcze nie istniało niepodległe państwo polskie

Towarzystwo nieoficjalnie spełniało do pewnego stopnia funkcje polskiego konsulat i poselstwa.

— Dziś rola jego ogranicza się do pielęgnowania polskich tradycji na tutejszym gruncie, utrzymywania poczucia przynależności narodowej wśród miejscowych Polaków i do akcji samopomocowej. Rolę tę Towarzystwo spełnia z wynikiem pozytywnym. Wszystkie rocznice i uroczystości narodowe znajdują żywy odzwiek wśród Polonii Bułgarskiej w formie specjalnie organizowanych obchodów.

— Jak Pani widzi — ciągnie dalej p. Zembrzalski — posiadamy niewielką bibliotekę, w której znajduje się nawet kilka „białych królów” polskiej literatury. W miarę możliwości prowadzimy też kursy języka polskiego. No i z dumą możemy podkreślić, że pomimo szczupłych zasobów pieniężnych, bo Towarzystwo znajduje się obecnie w ciężkich warunkach finansowych.

— każdy uboższy członek kolonii polskiej

w razie potrzeby uzyskuje pomoc materialną.

Podobnie służymy też pomocą i doświadczeniem tym, którzy aczkolwiek rzadko, ale przybývają po raz pierwszy na nasz teren i nie znają miejscowych stosunków. Ten skromny lokal Towarzystwa — to jakby klub dla członków kolonii polskiej, którzy tu nawet bez specjalnych zebrań spotykają się nierz po kilka razy dziennie.

— A jak się przedstawia pod względem społecznym kolonia polska w Bułgarii? — zapytuje jeszcze.

— Polacy tutejsi to po większej części inteligencja, głównie urzędnicy przedsiębiorstw i instytucji prywatnych lub też pracownicy zawodów wolnych. Znacznie mniej liczną grupę stanowią robotnicy i częściowo rzemieślnicy. Jest także trochę ludności rolniczej.

W tej chwili ktoś z obecnych przypomina o polskich księżkach, ojcach Zmartwychwstańcach, którzy w miejscowości Malko Tirnowo utrzymują własną szkołę i kościół.

Zakon ten przeniósł się do Bułgarii z Adrianopola, gdzie powstał jeszcze w połowie ubiegłego stulecia.

Tak w miarę mej podróży po Bułgarii, w trakcie prowadzonych rozmów odnajduję coraz więcej rozproszonych po całym państwie Polaków, których liczba dochodzi ponoć do 200 osób. — Niewielka co cyfra, ale dostateczna, aby czuć, że wszędzie, gdzie tylko nas los zagoni, wszędzie usłyszeć można mowę ojczystą i być tak serdecznie przyjętym przez rodaków, jak mnie przyjęto w Sofii.

Halina Karnicka.

Uczelnie zawodowe dr. med. J. ŚWITALSKIEJ

Radzimy zapisać się na: 3874

4-miesięczne Kursy Racjonalnej Kosmetyki i Masażu Leczniczego
(początek 10 września)

2-letnie Kursy Sanitarne dla Kształcenia Pomocniczego Personelu Lekarskiego.
(początek 20 września)

INFORMACJE:
Warszawa, Aleje Ujazdowskie 37, tel. 8-92-77.
Zapisy rozpoczęte. Ilość słuchaczy ograniczona.

Jak w scenariuszu filmowym Książę Bernhard i pułkownik huzarów Panczulidzew

(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego“)

Haga, we wrześniu.

Czytelnik polski żywo ma jeszcze w pamięci zimową żywą w Kryncie następczyni tronu holenderskiego ks. Julianny wraz z małżonkiem ks. Bernardem. Młodożeńcy, bowiem użyta ta była jednocześnie podróżą poślubną, zdołali sobie od razu sympatię tych wszystkich, którzy mieli okazję zetknąć się z nimi na terenie perły naszych uzdrowisk zimowych. Swobodny i naturalny sposób bycia dziedziczki korony jednego z najbogatszych państw na kuli ziemskiej, ani na chwilę nie gasnący humor jej młodego małżonka, wszystkim to dla nas, dość odległych, a tym samym słabo zorientowanych w... tajnikach majestatu królewskiego,

było miłą niespodzianką, wymownie świadcząca o tym, że monarchowie, to także... ludzie.

Ala fakty powyższe, to zaledwie pierwsza część niespodzianki, jaką nie tylko Polakom, ale wszystkim tym, z którymi się stykają, sprawiają młodzi małżonkowie królewscy. Niespodzianką jeszcze większą, wymiarami swymi przypominającą co najmniej scenariusz filmowy jest historia poznania się ks. Julianny holenderskiej z ks. Bernardem Lippe von Bisterfeld.

Wydaje nam się, że relacjonując wier nie tę historię polskiemu czytelnikowi, nie popełniamy najmniejszej niedyskrecji, albowiem chociaż w niektórych fragmentach poniżej przytoczonych, nie trafiła ona dotychczas na łamy nawet tak świetnie poinformowanej, a może raczej tak wścibskiej prasy jak amerykańska, to jednak o wszystkich omówionych szczegółach chętnie i obszernie gawędzą w Hadze miejscowi ludzie raz jeszcze dając dowód, że rodzina królewska tego kraju cieszy się najszerszą i najgłębszą sympatią swych poddaanych, którzy gawędy o bo-

haterskich wyczynach swych wojaków, chętnie zastępują opowiadaniem o romantycznych dziejach poznania ks. Julianny z jej dzisiejszym małżonkiem ks. Bernardem.

Jak wiadomo, książę - małżonek jest adwokatem. Studia odbywał w Paryżu, gdzie, jak przystało na rasowego studenta, przebywającego w stolicy świata, często gęsto dno wyglądało ze szkatuły. Nie przeszkadzało to jednakże zupełnie, że ks. Bernhard był jaknajmilej widziany w rosyjskim lokalu restauracyjno - dancinowym „Szeherazada”, którego dyrektorem, ex - pułkownikiem armii carskiej Panczulidzew, chętnie podejmował u siebie miłego, młodego człowieka, nawet wówczas, gdy młodzieńcowi temu dokuczal brak odpowiedniej ilości gotówki.

I właśnie w lokalu rosyjskich emigrantów, w tejże „Szeherazadzie”, ks. Bernhard po raz pierwszy ujrzał swą przyszłą małżonkę, właśnie w „Szeherazadzie” został jej przedstawiony i tańczył z nią kilkanaście razy. Zdawało się, że na tym skończy się zwykła, dancinowa znajomość, tym bardziej, że ks. Julianna więcej już do „Szeherazady” nie przyszła, a młody książę w dalszym ciągu pracowicie dążył do upracjonego dyplomu, od czasu do czasu tylko wierzory spędzając w gościnnym lokalu rosyjskich emigrantów, gdzie plk. Panczulidzew chętnie opowiadał mu o minioniej świetności carskiej Rosji.

Kiedy nadeszło lato, ks. Bernhard, już bądajże z dyplomem prawniczym w kieszeni, wyjechał na wywczas do jednej z niemieckich miejscowości nadmorskich. I oto dziwnym zbiegiem okoliczności, pierwszą osobą, którą tam spotkał była... ks. Julianna.

Młodzi przypomniałi sobie dancin w rosyjskiej restauracji w Paryżu i po-

stanowili kontynuować miłe wspomnienia, tym razem w jednym z miejscowych lokali dancinowych. Uwienieniem tego niespodziewanego spotkania były — zaręczyny ks. Julianny holenderskiej z ks. Bernardem Lippe von Bisterfeld, a następnie ślub dwojga młodych.

Ala, to dopiero początek. Dalszy ciąg, to już scenariusz filmowy w całym tego słowa znaczeniu.

Po zaręczynach, bawiac z matką w Paryżu, ks. Bernhard nie zapomniał zająrzeć do „Szeherazady”, aby powiedzieć plk. Panczulidzewowi, że niezadługo stanie na ślubnym kobiercu z niezawastą z którą tańczył i rozmawiał po raz pierwszy właśnie w skromnej „Szeherazadzie”. Pułkownik był miłe wzruszony niezwykłą koleją losów znajomości zawartej w lokalu, którego był kierownikiem, a przedstawiony księżnie Lippe von Bisterfeld, swą wspaniałą postacią i ujmującym sposobem bycia ex - huzara cesarskiej armii, sprawił tak miłe wrażenie na matce ks. Bernharda, że w parę miesięcy po ślubie ks. Julianny z ks. Bernardem, odbył się drugi ślub: ks. Lippe von Bisterfeld z plk. Panczulidzew!

Ponieważ dostojna narzeczona pragnęła aby pułkownik w urzędowości tej wystąpił w mundurze, plk. Panczulidzew pojechał do Warszawy, gdzie jeden z krawców wojskowych uszył mu wspaniały mundur pułkownika huzarów grodzieńskich, jak wiadomo przed wojną stacjonujących w Warszawie, a w którym to mundurze plk. Panczulidzew do osta tniej chwili istnienia armii carskiej służył.

Tak, obyście po filmowym, przedstawia się druga część niezwykłego scenariusza... życiowego, którego najgłówniejszym bohaterem jest przypadek lub jeśli kto woli tu szczęście. P. W.

NA MARGINESIE

JEDNO Z DWOJGA...

Tylko 13 procent domów w miastach całej Polski posiadają kanalizację... tylko 16 procent — posiadają wodociągi... na terenie pięć województw wschodnich istnieje jedna jedyna mała gazownia, obsługująca tylko 112 budynków... 10 procent budynków mieszkalnych pokryte są słomą (w miastach!), a przeszło 18 procent — gontami...

To są dane urzędowe, przytoczone z Małego Rocznika Statystycznego.

Setki tysięcy domów w obrębie miast nie posiadają ani wodociągu, ani kanalizacji, ani gazu, ani elektryczności.

Brud, smród i ciemność muszą w takich warunkach być cechą dominującą dla milionów obywateli, których nie stać na to, aby wynająć sobie lepsze... i droższe mieszkanie w śródmieściu.

Nie też dziwnego, że w takich budynkach łatwiej, dużo łatwiej szerzy się gruźlica, szerzą się choroby dziecięce, oo młoda generacja wyrasta słabowita, że mieszkanie nie jest miejscem odpoczynku i wytchnienia. Z cuchnącej kamienicy uciekają ludzie do szynku, do knajpy: tu tkwi jedno ze źródeł alkoholizmu ze wszystkimi jego skutkami.

Modernizacja i europeizacja naszych domów jest elementarnym, kategorycznym nakazem naszej polityki mieszkaniowej.

Słomiane strzechy i gontowe dachy muszą zniknąć z naszych miast chociażby ze względu na bezpieczeństwo pożarowe.

Domy wielomieszkalniowe muszą otrzymać kanalizację i wodociąg — to jest minimum czego można żądać.

Na to są potrzebne miliardy... Tylko ułożenie kanałów i rur wodociagowych pochłonie według obliczeń inż. Rudolfa półtora miliarda złotych.

Przeprowadzenie instalacji w budynkach pochłonie znacznie więcej.

Oczywiście nie potrzeba tych rzeczy wykonać w ciągu kilku lat. Trzeba też inwestycje włożyć na długi okres czasu. Jednak przystąpić do tych robót trzeba zaraz.

Na to są potrzebne kredyty. Na inwestycje uliczne — kredyty publiczne, na wykończenie tych robót w postaci skanalizowania domów — kredyty prywatne, długoterminowe, hipoteczne.

Kredyt hipoteczny zamarł w Polsce po znanych zarządzeniach ulgowych i moratoryjnych. Trzeba stopniowo przywrócić warunki, w których

odżyje zaufanie do lokat pieniężnych na nieruchomościach miejskich,

które były i mogą być najpewniejszą lokatą dla wielu posiadaczy gotówki, dla wszystkich tych osób, które nie chcą, lub nie mogą bezpośrednio zaangażować swoich często niewielkich kapitałów w przedsiębiorstwach przemysłowych lub handlowych.

Kredyty trzeba oprocentować i amortyzować. Trzeba więc zwiększyć zdolność kredytową nieruchomości miejskich.

A to jest tylko i jedynie możliwe przez zwolnienie ich z tych wierzów, które rymy domy są skrupowane w postaci reglamentacji czynszu. Serwitut, jaki ciąży na domach, musi ulec powolnej stopniowej likwidacji, aby umożliwić tym budynkom modernizację i europeizację mieszkań.

Przy dzisiejszym stanie prawnym wszelkie techniczne ulepszenia są prawie niemożliwe.

Przecież w ciągu 18 lat istnienia reglamentacji czynszu lokalnego nie tyl-

ko nie nastąpiła poprawa w dziedzinie higieny mieszkaniowej, ale wręcz katastroficzne pogorszenie we wszystkich rodzajach mieszkań, tak w dużych, jak w małych lokalach.

Prawdopodobnie tymi pobudkami kierował się Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, gdy przed kilku dniami uchwalił znany projekt stopniowej likwidacji obowiązującej dotychczas ustawy dotyczącej reglamentacji komornego.

Niema innej drogi. Albo utrzymanie dotychczasowego stanu prawnego i jednocześnie utrzymanie brudu i smrodu, albo stopniowa ewolucyjna likwidacja tego co było złe i jest złem i europeizacja mieszkań. Jedno z dwojga:

Albo mamy podciągnąć budynki i miasta Polskie wzwyż do poziomu Europy, albo rozszepać się w grzyby.

J.Sch.

SMOSARSKA I BRODZISZ w polskim filmie dźwiękowym

„NA SYBIR”

wświetlanym w Warszawie z wielkim powodzeniem jednocześnie w dwóch kinach.

W dniu 11 września

inauguracja sezonu Teatru miejskiego w Sosnowcu

Teatr Miejski w Sosnowcu otworzy swoje podwoje w dniu 11 września. Dana będzie najnowsza komedia Romana Niewiarowicza pt. „Gdzie diabeł nie może...” Komedia ta cieszy się ogromnym powodzeniem w Teatrze Letnim w Warszawie, a otworzył nią nowy sezon teatralny w rb Teatr im. Wyspiańskiego w Katowicach.

Zespół teatru został już skompletowany i składa się z następujących osób: Arciszewska Wiktoria, Anusiakówna Janina, Dworżańska Hanna, Jasnorszewska Halina, Szabelakówna Irena, Tańska Helena, Cygler Tadeusz, Danecki Michał, Fijewski Tadeusz, Klejer Józef, Lenczewski Jan, Leśniewski Józef, Nawrocki Jan, Romaniszyn Bronisław, Szpiganowicz Stanisław.

Reżyserami będą: Józef Leśniewski — artysta i reżyser teatrów łódzkich, a ostatnio teatru Kameralnego w Warszawie, członek zastrzyżony ZASP., Józef Klejer — artysta i reżyser teatrów: bydgoskiego, wileńskiego, półwielkiego a ostatnio teatru Miejskiego w Stanisławowie, Stanisław Szpiganowicz, sosnowiczanie — artysta i reżyser teatrów lwowskich, oraz dyr. Jerzy Gołaszewski.

I nowozaangażowanych sił kobiecych przybywają w rb: znana i lubiana w Sosnowcu artystka komediowa p. Helena Tańska, p. Irena Szabelakówna z teatru bydgoskiego i p. Hanna Dworżańska, absolwentka Instytutu

sztuki teatralnej. W zespole męskim ujrzymy nowe siły w osobach pp.: Jana Lenczewskiego, który grał na scenach toruńskiej, łódzkiej a ostatnio w Częstochowie, Michała Daneckiego z Łodzi, Bronisława Romaniszyna z Warszawy, Tadeusza Fijewskiego z Warszawy i Tadeusza Cyglera, absolwenta PIST.

Dyrekcja Teatru Miejskiego w Sosnowcu zapowiada w drugiej połowie sezonu gościnne występy Hanki Ordonówny, Józefa Orwida (w komedjach „Dom wariatów” i „Kwiat pomarańczowy”), Stanisława Szeleńskiego (w „Hiszpańskiej musce” i Trójce hultajskiej”), Eugeniusza Bodo (w „Robercie i Bertrandzie”) i Franciszka Brodniewicza (w „Papie”).

W pierwszej połowie sezonu grane będą następujące sztuki: „Małżeństwo” Vaszary’ego, „Mała Kitty i wielka polityka”, „Nieusprawiedliwiona godzina”, „Jutro niedziela”, „Tempo ponad sto”, „Serce na wolności”. Na uroczystość 11 listopada wznowiona zostanie „Róża” Żeromskiego, która rozpocząć ma cykl przedstawień dla młodzieży, w skład których wejdą: jedna komedia Moliera, Fredry, Szekspira oraz „Roxy”.

Podobnie jak w latach ubiegłych kontynuowane będą przedstawienia robotnicze.

Dekoracje projektować będzie dyr. Gołaszewski, który objął również kierownictwo administracyjne.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA Niedziela

5 Wawrzyńca, Joachima
Słowiński: Włochisława
Słońca wsch. 4.53, zach. 18.16
Księżycy wsch. 5.52, z. 17.54

HISTORIA PODAJE:

1725 M. Leszczyńska zaślubia Ludwika XV
1794 Odwrót Prusaków spod Warszawy.
1831 Obłężenie Warszawy. Bohaterska śmierć gen. Sowińskiego na Woll.
1914 Początek wielkiej bitwy nad Marną.

PRZYSŁOWIA:

Wrześniowa słońca
Miarka deszczu, korzec błota.

ZŁOTE MYŚLI

Najbiegły mistrz tyle nauczy się z doła,
Ile nauczy twarda przeciwności szkola.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Ku wolności”
PATRIA: „Maroko”
EDEN: „Bohaterowie morza”

× OSOBISTE. Kierownik Ekspozytury Funduszu Pracy w Sosnowcu p. Tomasz Mayer powrócił z urlopu i z dniem 4 bm. objął urządowanie.

× POTANIAŁO. Komisja statystyczna przy inspektoracie pracy w Sosnowcu ustaliła, że koszty utrzymania w Zagłębiu Dąbrowskim zmniejszyły się w ub. miesiącu w porównaniu do lipca br. o 2 proc.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Niedziela, dnia 5 bm. „Gdzie diabeł nie może” o godzinie 16-tej.
Niedziela, dnia 5 bm. „Gdzie diabeł nie może” o godzinie 20-tej.
Poniedziałek, 6 bm. „Gdzie diabeł nie może” o godzinie 20-tej.
Wtorek, dnia 7 bm. „Gdzie diabeł nie może” o godzinie 20-tej.
Środa, dnia 8 bm. „Gdzie diabeł nie może”, K. P. W. o godz. 19.30

„GRUBE RYBY”

Michała Bałuckiego wejdą na repertuar, jako druga z rzędu tego sezonu premiera — w czwartek, dnia 9 bm. o godzinie 20. Humor tej rdzenie polskiej komedji, ma w sobie dotychczas jasny i gorący strumień poezji, wery i polskiej odrębności. Teatr Katowicki przygotowuje utwór Bałuckiego z niezwykłą starannością i pietyzmem, dając mu pierwszorzędna obsadę w osobach: nowo-zaangażowanych pp. Kwiatkowskiej Ireny, Lopuszańskiej Heleny, Starkiewicz Konstantego, Tatariewicz Jerzego, Tokarskiego Zygmunta, oraz znanych z ubiegłego sezonu pp. Siemiąskowej, Godlewskiej, Martyki, i Winiarskiej. Reżyseruje chluba polskich teatrów p. Konstanty Tatariewicz. Dekoracje art. mal. J. Jarnutowskiego.

Zarząd Tow. Przyj. Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach zawiadamia, że przedłużanie ważności legitymacji członkowskich i wydawanie członkom T-wa bonów zniżkowych uprawniających do 50 procent ulgi przy zakupie biletów wstępu na przedstawienia Teatru im. St. Wyspiańskiego w Katowicach odbywać się będzie codziennie za wyjątkiem dni przedświątecznych i świątecznych w czasie do 17 b. m. w godzinach od 17—19 w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej na parterze, pokój nr. 196.

Przedłużanie ważności legitymacji uskutecznić będzie również Kasa Teatru w godzinach urzędowych od 10—14 i od 18—20-tej.



Nie jest za drogie to, co dla zdrowia jest konieczne. Przy bólach głowy, przeziębieniu, gorączce, reumatyzmie, postrzale

ASPIRINA
WYRÓB KRAJOWY

Ulgi kolejowe NA PIELGRZYMKĘ DO CZĘSTOCHOWY

Ministerstwo komunikacji przyznało 50 proc. zniżki przy przejazdach kolejami na ogólnopolską pielgrzymkę misyjną do Częstochowy w dniach 22—25 września rb.

Wszyscy pątnicy, którzy przybędą do Częstochowy za normalnym biletem kolejowym, powracając będą do domu bezpłatnie, na podstawie karty uczestnictwa, otrzymanej dnia 22 września wieczorem w podjasknogórskiej sali kina „Golgota” w Częstochowie. Karta uczestnictwa upoważnia do powrotu do 24 września włącznie.

Organizowanie koła ZW. REZERWISTÓW NA NIEMCACH

Powiatowy zarząd Związku rezerwistów Zagłębia Dąbrowskiego przystępuje do zorganizowania Koła Związku na Niemczech.

W związku z tym zarząd apeluje do rezerwistów z terenu Niemców i Kazimierza, aby zapisywali się na członków Związku.

Zapisy członków nowego Koła przyjmuje p. Julian Zaborowski na Niemczech.

ZENSKA Szkoła Rzemiosł

im. ks. kan. Fr. Raczkińskiego
T-wa Szkół Średnich
W SOSNOWCU, UL. KALISKA 23
Tel. 61-887

przyjmuje zapisy uczennic

na działy: krawiecki, fryzjerski, czapniczo-modniarski, galanterii skórzaney, introligatorski, kamazniczy, kurs trykotarstwa ręcznego i maszynowego oraz zapisy na nowotworzony

Roczny Kurs Czapniczy dla chłopców

Kancelaria czynna od godz. 10-ej do 14-ej.

× TOWARZYSTWO MUZYCZNE W DĄBROWIE GÓRNEJ. po przerwie wakaacyjnej rozpoczyna swoją działalność. Próby chóru odbywać się będą we wtorki i piątki od godz. 20 w lokalu Resursy, ul. 3 Maja 11. Pierwsza próba odbędzie się dn. 7 bm. Zarząd uprasza członków o liczne przybycie na próbę w wyżej oznaczonym czasie. Zapisy nowych członków odbywać się będą podczas prób chóru.

× NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE SEKCJI EMERYTÓW. Zarząd sekcji emerytów Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R.P. w Sosnowcu zwołuje na dzień 8 bm. o godz. 15 w I i o godz. 15.30 w II terminie w sali Zw. przy ul. Sienkiewicza 17-a nadzwyczajne walne zgromadzenie sekcji emerytów z następującym porządkiem obrad: 1) sprawa leczenia, 2) sprawa kasy pogrzebowej, 3) wnioski. Z uwagi na ważność przedmiotu obrad proszeni są o wzięcie udziału w zebraniu nie tylko członkowie sekcji, lecz wszyscy renciści Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zainteresowanych uprasza zarząd o punktualne przybycie.

POKOJE
czyste, wygodne, ciche i tanie
z wodą bież. i telefonami —
blisko Dworca Głównego w
Warszawie
W HOTELU ROYAL
ul. Chmielna 31
KAWIARNIA
BEZPŁATNY GARAZ

Rozpoczęcie „Tygodnia” LOPP. w Sosnowcu

pod hasłem Samolot Sosnowca dla Armii

Wczoraj rozpoczęły się w Sosnowcu uroczystości, związane z tygodniem LOPP.

O godz. 18 na placu przed Ratuszem zebrały się, biorące udział w capstrzyku organizacje wojskowe pod bronią, harcerzki, harcerze, klub motocyklowy, delegacje klubów sportowych, straż pożarna, oraz drużyny PCK i LOPP. w ubraniach ochronnych, oraz licznie zebrana publiczność.

O godz. 18.45 chór męski firmy „Babcock Zieleniewski” odśpiewał — „Cześć matce ziemi”. Następnie dowódca całości kpt. Bulka zdał raport komendantowi garnizonu płk. Smelkowskiemu który dokonał przeglądu oddziałów.

Następnie zapalono ustawione po obu stronach Ratusza stopy oraz puszczono różnokolorowe rakietki.

Po uformowaniu pochodu przemaszerowano ulicami miasta z orkiestrą kolejową na czele. Pochód zamykały zmotoryzowane i konne oddziały strażackie z pionącymi pochodniami, które nadawały capstrzykowi wiele uroku.

Wieczorem w Teatrze miejskim w Sosnowcu została wystawiona komedia pt. „Szeregowcy na urlopie”.

Dzisiaj odbędzie się dalszy ciąg uro-

czystości, których program podaliśmy już wczoraj.

Dzisiaj również rozpoczynają się uro-

Dzisiejsze zabawy w Sosnowcu

W programie dzisiejszego dnia „Tygodnia” przewidziane są w Sosnowcu trzy zabawy.

W PARKU MIEJSKIM

Koło pracowników miejskich LOPP. urządza zabawę w parku miejskim przy ulicy Piłsudskiego 108.

Zabawa zapowiada się imponująco. W programie jej przewidziano wiele atrakcyjnych niespodzianek. Odbędzie się zabawy, gry i konkursy dziecięce. Urządzona będzie sala do tańca, przygrywać zaś będzie jazz-band i orkiestra.

Początek zabawy o godz. 15. Bilety wstępu minimalne: dorośli 30 gr., młodzież 20 gr., dzieci 10 gr.

DESZCZ CUKIERKÓW NAD PARKIEM SIELECKIM

W parku Sieleckim w Sosnowcu odbędzie się wspaniała zabawa urządzana przez Koło LOPP kopalni hr. Renard, na rzecz budowy samolotu dla armii.

Aeroplan, który o godz. 15 wyruszy z Warszawy, o godz. 16 wyrzuci nad parkiem Sieleckim kilkadziesiąt kilogramów cukierków.

Górale z Wisły wystąpią na specjalnej estradzie na tle malowniczego wiatraka. Słynny gawędziarz p. Szotkowski zaprezentuje bogaty repertuar bajek góralskich.

Wspaniałe świetlne fontanny dla zasilenia których zainstalowano pompę o

wydajności 300 m. sześć na godz. oraz ognie sztuczne o podwójnym działaniu, pozwalającym wzniesić się na wysokość 300 metrów, zakończą tą wspaniałą zabawę.

W PARKU SĄDU OKRĘGOWEGO

Z okazji rozpoczęcia XIV Tygodnia Lotniczego, zarząd Koła sędziów LOPP. Okręgu sosnowieckiego urządza „Zabawę Ogrodową” w parku Sądu okręgowego (ul. 1 Maja 19).

W programie imprez LOPP. przewidziane są: pokazy materiałów wybuchowych, używanych do napadu lotniczego i sposobu obrony przeciwlotniczej gazowej ze współdziałaniem samolotu, drużyn przeciwpożarowej, odkażającej i sanitarnej; zwiędzanie nowoczesnie urządzonego schronu przeciwgazowego w gmachu S. O. w Sosnowcu, sztuczny pożar gmachu S. O. i gaszenie, kosz szczęścia itp.

W parku czynna będzie strzelnica pod kierownictwem instruktora Z. S. ze strzelaniem na odznakę tegoż Związku. Na tarasie pałacu odbędzie się dancing ze specjalną orkiestrą jazzową w parku zaś w czasie zabawy przygrywać będzie orkiestra katowickiego pułku piechoty pod dyr. por. Kanasia.

Bufet na miejscu. Wstęp tylko za zaproszeniami: dla niezrzeszonych w LOPP. od 99 gr., a dla członków LOPP wojskowych, osób umundurowanych i młodzieży od 49 gr. wzwyż.

winną być szczególnie dla Sosnowca zaszczytną ambicją.

Zarząd Obwodu LOPP. w Sosnowcu.

Ofiary można składać na konto PKO nr. 807.438 w Administracji K. Z. Zarządzenie Obwodu LOPP. Sosnowiec, Piłsudskiego 24-a.

GINEKOLOG

Dr. K. Suchodolski

powrócił
CHOROBY KOBIECE

przyjmuje w godzinach: 10 rano i 4.30 do 6.30 po poł.

(według zapisu telefonicznego)

Sosnowiec, ul. Warszawska 6.
Tel. 61-420. 3451

Z Zagłębia do Rumunii

ZA 35 ZŁOTYCH

Delegatura Obchodu Winobrania w Zaleszczykach urządza tygodniową wycieczkę popularnym pociągiem do Lwowa, Zaleszczyk i Czerniowic (Cerna-ti). W wycieczce uczestniczyć może każdy, kto zgłosi się najdalej do 10 bm.

Wyjazd nastąpi z Sosnowca, dnia 14 września rb. wieczorem. 15 i 16 wycieczka zabawi we Lwowie, gdzie zwiedzi Targi Wschodnie, Panoramy Racławicka i Kopicie Unii.

W Zaleszczykach wycieczkowicze uczestniczyć będą w wielkim święcie Winobrania; jednodniowy wypad do Czerniowic nastąpi w specjalnym pociągu turystycznym; rumuńskim.

Wszelkich informacji udziela i bilety sprzedaje „Orbis” Sosnowiec, ul. 8 Maja 31, tel. 623-18.

Nikt nie powinien ominąć doskonałej okazji zwiedzenia pięknego Podola i nawiązania kontaktu z Polakami zamieszkałymi na obczyźnie.

Sensacyjny wynik rozprawy PRZECIWKO P. J. NIEMCOWI

W ub. piątek, jak donieśliśmy wczoraj, w Sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko p. Janowi Niemcowi z Siemoni, oskarżonemu o usiłowanie zabójstwa gajowego lasów Tow. Saturn, Bolesława Majcherzyka.

Akt oskarżenia zarzucał również p. Niemcowi uprawianie kłusownictwa. W toku przewodu sprawa przyjęła wręcz sensacyjny charakter.

Mianowicie zeznania świadków wykazały, że p. Niemiec znalazł się na ławie oskarżonych na skutek jedynie złośliwego zameldowania, złożonego przez gajowego.

Okazało się również, że gajowy namawiał świadków do fałszywych zeznań.

Po wykazaniu bezpodstawności oskarżenia, prokurator rzekł się oskarżenia, a sąd po krótkiej naradzie wydał wyrok uniewinniający.

Przeciwko Majcherzykowi, który swym oskarżeniem rzucił oszczerstwo na p. Niemca, że był on niedoszłym zabójcą i kłusownikiem p. Jan Niemiec występuje na drogę sądową.

Teczki, tornistry

szkolne

po najniższych cenach w największym wyborze poleca z własnej pracowni

PIECHOCKI

SOSNOWIEC DĄBROWA GORN.
Warszawska 6. Sobieskiego 25.
Tel. 650-52. Tel. 682-34
3811 REPERACJE.

„Noc nad Dniestrem” W ZALESZCZYKACH

„Noc nad Dniestrem” w dn. 19 bm. będzie imprezą o charakterze nocnego festynu na t. zw. plaży słonecznej w Zaleszczykach. Orkiestrować będą 4 orkiestry. Plaża będzie iluminowana, jak również łodzie i przystanie na Dniestrze. Zorganizowane będą kioski z winem i winogronami, zabawy ludowe, chóry, loteria, ognie sztuczne itp.

Wyjątkowe bogactwo imprez, przewidzianych programem, ogromny urodzaj owoców, a przede wszystkim winogron i poważe bo 66 proc. zniżki kolejowe, stwarzają dla wyjeżdżających tak dogodne warunki, że należy się spodziewać w b. roku wyjątkowo licznego zjazdu na „Winobranie” do Zaleszczyk.

Wszystkim wyjeżdżającym na „Winobranie” do Zaleszczyk, przysługiwają będą na podstawie kart uczestnictwa LPT. 66 proc. zniżki kolejowe.

O zwrot podatku SPECJALNEGO

W dniu 2 bm. obradowała w Sosnowcu Komisja Związków zawodowych pracowników miejskich Zagłębia Dąbrowskiego w sprawie zwrotu podatku specjalnego. Zaproszeni na konferencję sta rostowie oraz prezydenci miast nie przybyli.

Komisja powzięła uchwałę prowadzenia dalszej akcji w sprawie zwrotu podatku specjalnego w myśl uchwały podjętej dn. 29 ub. m.

× ZARZĄD KOŁA ZAGŁ. POLSK. STOW. PIELEGNIAREK ZAWODOWYCH zawiadamia swe koleżanki, że zebranie odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 5 po poł. w lokalu ośrodka zdrowia — Sosnowiec, ul. Teatralna 4.

× ZARZĄD STOW. KUPCÓW POLSKICH w W-wie, ODDZIAŁ W SOSNOWCU wzywa się do członków z prośbą o gremialne wzięcie udziału w uroczystościach Tygodnia LOPP. Zbiórka pod sztandarem dzisiaj o godz. 9.20 na placu królewieckim.

Założona w 1920 r. 3713 PRYWATNA Z PRAWAMI SZKOŁ PANSTWOWYCH 4-KLASOWA SREDNIA ZAWODOWA MĘSKA SZKOŁA HANDLOWA T. PŁOCKIEGO

W SOSNOWCU, 1 MAJA 25, TEL. 6-12-84.
przyjmuje do klasy pierwszej kandydatów
którzy ukończyli 7 oddziałów szkoły powszechnej
lub I klasę gimnazjum.

ODEZWA

do Społeczeństwa miasta Sosnowca

Współczesny rozrost różnego rodzaju zagadnień ich mnogość i różne treści — rozpraszają niejednokrotnie najlepsze cele. Obecna jednak chwila skupia Społeczeństwo koło jednej myśli, rzuconej przez Naczelnego Wodza Polski, tj.

OBRONNOŚCI PAŃSTWA

Kiedy dopiero co obchodziliśmy rocznicę Cudu nad Wisłą, staje nam wyraźnie przed oczyma odpowiedź, co może uczynić Armia poparta przez Naród. Otóż i obecnie nastają czasy, kiedy ogólny wysiłek jest nieodzowny, kiedy

za ramięmiem żołnierza polskiego ma stać obywatel bez różnicy stanu i wyznania.

W czasie od 5—12 września 1937 r. obchodzimy XIV Tydzień LOPP. Hasłem XIV Tygodnia LOPP. dla Sosnowieckiego Obwodu, jest

„SAMOLOT SOSNOWCA DLA ARMII”

W Tygodniu tym winno całe Społeczeństwo sosnowieckie, stanąć z wiarą do apelu i każdy winien spieszyć z ofiarą na kupno samolotu dla Armii, co

Związek Polski w Sosnowcu przystępuje do sporządzania „czarnych list”

Od Związku Polskiego oddz. w Sosnowcu otrzymaliśmy komunikat, w którym między innymi czytamy:

„Jednym z wielu zarzutów, jakie społeczeństwo uświadomione stawia kupiectwu polskiemu, to

zaopatrywanie swych sklepów w wytwórniach żydowskich.

I tutaj kupcy polscy muszą zrozumieć rzecz zasadniczą: jeśli polacy popierają sklepy chrześcijańskie, to nie dlatego, aby tylko ich właściciele mogli istnieć, ale dlatego, by usunąć żydów z handlu i stworzyć tym samym placówkę polską. Zaopatrywanie się zaś w firmach i hurt. żydowskich, nie stwarza tego rodzaju możliwości i dlatego musimy się temu przeciwstawić. Oczywiście, trudności istnieć mogą wtedy, jeśli wytwórca chrześcijański

w tej branży nie posiadamy — znamy jednak fakty, kiedy np. sklepy wystawiają z uznaniem bieliznę męską firmy „żydowskiej”, mając do wyboru fabryki polskie.

Do obowiązków moralnych kupca, który docenia konieczność uświadomienia społeczeństwa o artykułach pochodzenia żydowskiego, powinno należeć objaśnienie kupującego, iż dana rzecz jest z obcej wytwórczości — ułatwiliby to znacznie i przyspieszyło chwilę, w której nabywcy zorientowaliby się w rozróżnieniu pochodzenia kupowanych przedmiotów i stopniowo sklepy mogłyby przechodzić na artykuły wytwórczości polskiej, na czym nam wszystkim w równym stopniu powinno zależeć.

Związek Polski, chcąc pracy swojej nadać możliwie najintensywniejszy charakter, postanowił

wybrać spośród siebie Komisję, której celem będzie kontrola tej części społeczeństwa oraz kupiectwa, jakie zaopatruje się w firmach żydowskich.

Sposób ten, niemniej zresztą dla stron obydwóch, okazał się jednak najskuteczniejszy — znalezienie bowiem swego nazwiaka na liście osób popierających handel obcy

— ze szkodą swego narodu — nie należy — mimo wszystko — do przyjemności — to też Zw. Pol. wyraża nadzieję, iż listy Zagłębia Dąbrowskiego będą bardzo nieliczne, a w szybkim czasie znikną zupełnie — kupiectwo zaś polskie może docenić nareszcie wartość i cel Związku Polskiego co się objawi przez gremialne przystąpienie do organizacji, której zamierzenia będą miały w tym samym kierunku, co i „kupców polskich”. Związek Polski.



Sekcja cukierników PRZY ZW. CZELADZI RZEMIEŚL.

Czeladnicy z branży cukierniczej utworzyli przy Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej w Sosnowcu sekcję cukierników.

Sekcja znając bolączki swej branży od razu wzięła się do pracy. Na pierwszy plan wysunęła się sprawa poprawy bytu i opieki nad terminatorami.

W tym celu nowo wybrany zarząd w składzie następującym: przewodniczący Włodzisław Herman, zastępca Kujawski Mieczysław, sekretarz Steinert Gustaw, zastępca Tkacz Jerzy; członkowie: Hyla Mieczysław, Skorzynski Stefan, Ceder Lucjan — odbył kilka zebrań, radząc nad sposobem polepszenia warunków. Sekcji, która tak chętnie zabrała się do pracy, należy życzyć jak najlepszych wyników.

Dziecko bez opieki WYPADŁO OKNEM Z I PIĘTRA

Pozostawiony w mieszkaniu bez żadnej opieki 3-letni chłopiec Nuta Rozenberg w Będzinie (Krakowska 11), bawił się na parapecie okna pierwszego piętra.

W pewnej chwili chłopiec stracił równowagę i spadł na podwórze, doznając poważnych obrażeń.

Pożuczonego chłopca przewieziono w stanie groźnym do szpitala.

Cudze chwalimy SWEGO NIE ZNAMY.

Wiele mówi się u nas o postępie technicznym zagranicy. Tymczasem i my w wielu dziedzinach przodujemy. Nie jeden zapewne nie wie o tym, że np. pasażerowie, korzystający z naszego lotnictwa komunikacyjnego mogą na niektórych liniach nadawać i przyjmować w locie radiodepesze prywatne. — Można więc w powietrzu załatwiać interesy handlowe.

Banda przemytników PRZED SĄDEM

Do pociągu Katowice — Warszawa, między Sosnowcem a Zabkowicami, do jednego z przedziałów wagonu, wkroczyli funkcjonariusze straży granicznej, którzy aresztowali dwóch jadących z Sosnowca kupców, Lejbę Lewina z Wilna i Iekę Wajdenfelda z Warszawy.

Przy aresztowanych znaleziono, pochodzące z przemytu, 10 kg. sacharyny 5 kg. kamieni do zapalniczek i 120 zapalniczek, ogólnej wartości 1500 zł.

Władze graniczne ustaliły, że obaj kupcy zaopatrzyli się w towar w Sosnowcu u znanego przemytnika Abrama Kuczyńskiego (Stara 4).

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał wczoraj Abrama Kuczyńskiego na — 15.230 zł. grzywny z zamianą, w razie nieściągalności na 473 dni aresztu, a po orzeczono na 10 miesięcy aresztu, Lejbę Lewina na 400 zł. grzywny i 3 miesiące aresztu, a Iekę Wajdenfelda na 744 zł. grzywny z zamianą na 37 dni aresztu.

× SZKOŁA MUZYCZNA im. ST. MONIUSZKI W SOSNOWCU, ul. Dęblńska 11, tel. 826-49 — (szósty pok. istn.) przyjmuje zapisy do klas **śpiewu** solowego, muzyki kościelnej, skrzypiec, altówki, fortepianu. Program nauki ustalony według nowych form i wymagań Min. WR. i OP. W klasie fortepianu — nowe siły pedagogiczne. Informacje — codziennie — prócz świąt — od godz. 10—12 i 15—19. 3863

× SPRAWA DOKUMENTÓW WOJSKOWYCH. Przy doręczaniu zaświadczeń wojskowych osobom wydalonym z wojska i wykluczonym od służby wojskowej stosownie do przepisów „Ew. L-33” stwierdzono, że osoby te celowo nie zwracają poprzednio posiadanych

wojskowych dokumentów osobistych (książeczek i zaświadczeń wojskowych) tłumacząc ich zagubieniem. W ten sposób mogą te osoby znaleźć się w posiadaniu dwóch wojskowych dokumentów osobistych, co jest niedopuszczalne. W związku z tym Ministerstwo spraw wewnętrznych pismem okólnym nr. wojsk. C-8-3-1 poleciło, aby zarządy gmin wzy-

wały poszczególne osoby do oddania posiadanego dokumentu wojskowego. W wypadku niezwrócenia ma być wdrożone postępowanie celem unieważnienia nie oddanego dokumentu. W wypadku zaś stwierdzenia nieposiadania dokumentu należy pociągnąć do odpowiedzialności w myśl art. 100 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Osiedliłem się w Katowicach
ul. Br. Pierackiego 6, tel. 355.23
(róg ul. Dyrokiejnej)
Dr. med. Ludwik Szygowski
specjalista w chorobach kobiecych
położnictwie i plastycznej chirurgii ginekologicznej.

„Dom Społeczny Górnika” na Koszelewie zostanie dzisiaj poświęcony i otwarty

Dzisiaj odbędzie się uroczystość poświęcenia i otwarcia „Domu Społecznego Górnika” na Koszelewie.

W „Domu Społecznym Górnika” znajdują pomieszczenie: Towarzystwo „Lutnia”, w skład której wchodzi sekcje: sceniczna, rozrywkowa, szachistów i inne oraz 2 orkiestry, biblioteka, czytelnia, koło LOPP, LMIK, Spółdzielnia pracowników Towarzystwa Franco-Włoskiego „Robotnik” i komitet bezpieczeństwa.

Na specjalną uwagę zasługuje biblioteka, która obecnie liczy z górą 1600 tomów zakupionych ze składek robotników oraz z opłat miesięcznych członków. Jakkolwiek biblioteka jest własnością Tow. „Lutnia”, tym nie mniej mogą z niej korzystać nie tylko wszyscy pracownicy, lecz i pozostali mieszkańcy Koszelewa za minimalną opłatą.

Dotychczas organizacje społeczne mieściły się w budynkach kopalnianych, rozrzuconych po całym Koszelewie. Miały lokale, gdzie człon-

kowie zarządu mogli się zbierać, lecz nie można było zwoływać walnych zebrań, ani urządzić różnego rodzaju imprez i uroczystości ze względu na brak odpowiedniej sali.

Obecnie w „Domu Społecznym Górnika” na parterze mieścić się będą: czytelnia, świetlica, biblioteka oraz 2 orkiestry, sala śpiewu i szatnia. Na piętrze jest

olbrzymia sala teatralna ze sceną, obliczona na z górą 300 miejsc siedzących, gdzie odbywać się będą walne zebrania organizacji, uroczystości oraz przedstawienia. Prócz tego wybudowano specjalną kabinę do wyświetlania filmów.

Z „Domu Społecznego Górnika” będą korzystali nie tylko członkowie organizacji, lecz wszyscy robotnicy, którzy będą chcieli spędzić czas na miłej rozrywce po znojmym dniu pracy.

Obecnie Towarzystwo zatrudnia 2049 robotników. Nawiasem mówiąc, cyfra ta mało odbiega od liczby zatrudnionych w roku 1929,

mimo że produkcja kopalni w międzyczasie spadła do połowy i jak się okazało 700 robotników jest zbędnych.

Towarzystwo nie chce jednak powiększać i tak już znacznych szeregów bezrobotnych, robotników tych nie zredukowało, lecz w dalszym ciągu zatrudnia ich, stosując tylko urlopy turusowe.

Jeżeli chodzi o życie społeczne wśród robotników, to prócz już wymienionych organizacji pracują jeszcze i rozwijają się: OMP, Związki rezerwistów, Stow. Akcji Katolickiej, Zjednoczenie Zaw. Polskie i inne. Wszystkie te organizacje mieszczą się w lokalach Towarzystwa.

„Dom Społeczny Górnika” powstał dzięki usilnym zabiegom i pracy zarządcy kopalni Paryż-Koszelewo inż. Józefowi Poradowskiemu, przy bardzo życzliwemu ustosunkowaniu się do jego poczynań zarządu Towarzystwa Franco-Włoskiego w osobach pp. dyr. dyr. Pawła Cabane, Władysława Jankowskiego i Ferdynanda Louis. Dzięki takiemu stanowisku zarządu i finansowemu poparciu Towarzystwa, które nie tylko zgodziło się oddać budynek pod „Dom Społeczny”,

lecz swym kosztem niemal że od fundamentów go przebudowało, zaopatrując jednocześnie w potrzebne urządzenia, jak szafy, biurka, krzesła i ławy.

Towarzystwo poza tym chce udogodnić swym robotnikom i wszystkim mieszkańcom Koszelewa i Ksawery wysłuchania mszy św. w niedzielę, przebudowało dawną salę zborną na kaplicę, wyposażając ją w odpowiednie paramenta.

Utrzymywanie 2 przedszkoli przez Towarzystwo Francusko-Włoskie jest tylko dalszym ciągiem dawnej działalności oświatowej, jaką rozwijało, począwszy od roku 1890.

Od tego roku datuje się oczyszczanie języka technicznego z naleciałości obcych wśród robotników. Bezspornie jedną z najchlubniejszych kart Towarzystwa jest to, że w czasach niewoli, bo w 1907 roku w szkole utrzymywanej przez Towarzystwo

wyrzucono zupełnie z programu nauczania naukę języka rosyjskiego

w związku z czym Moskale zarządził zamknięcie szkoły a nauczycieli skazał na zesłanie w głąb Rosji. (ca)

Dziś ostatnia audycja konkursu radiowego

Zbliża się termin zamknięcia Wielkiego Letniego Konkursu Radiowego. Onegdaj odbyła się przedostatnia audycja, po której znowu napłynęło do Polskiego Radia tysiące kartek pocztowych od nowych uczestników Konkursu. Tempo zgłoszeń w miarę zbliżającego się terminu zamknięcia listy uczestników jest coraz większe. Od czasu ostatniej audycji napływa do radia przeciętnie po 5.000 odpowiedzi dziennie.

Ze względu na okres urlopów, który dla większości rodzin kończy się z rozpoczęciem nowego roku szkolnego

Polskie Radio postanowiło zorganizować jeszcze dodatkową audycję konkursową, która odbędzie się w niedzielę dnia 5-go bm. o godzinie 16.40

Wszyscy którzy chcą wziąć udział w konkursie winni słuchać tej dodatkowej audycji, która będzie już nie odwołalnie ostatnią audycją Wielkiego Letniego Konkursu dla Radiosłuchaczy. Na uczestników Konkursu Polskiego Radia czekają piękne nagrody dostosowane do

potrzeb wszystkich sfer społecznych w Polsce. Wśród 500 cennych nagród znajduje się samochód Polskiego Fiata, wycieczki morskie statkami Gdynia—Ameryka, wycieczki do Paryża „Francopolu”, wycieczki samolotowe

„Lotu”, 20 odbiorników Philipsa, Telefunkena, Ery, Natavisa, Silesii raz Państwowych Zakładów Tele i Radiotechnicznych, szereg książek wydanych przez księgarnię „Trzaska, Ewert i Michalski”, aparaty fotograficzne Kodaka, drzewa morowowe, oraz komplety nici jedwabnych z Milanówka, kupony ubraniowe i koce leszczkowskie, elektryczne żelazka do prasowania i maszyny do kawy B-ci Borkowskich, maszyny do szycia The Kempisty Company, zegarki Woronicieckiego, nagrody z f-my Centra, nesesery Polskich Rymaryzy i Siodlarzy, piękne kryształły, obrusy do śniadań, wieczne pióra, teczki i t. p.

Odpowiedzi na konkurs przyjmowane będą tylko do 15 września br.

Dar społeczeństwa zagłębiowskiego dla pułku artylerii w Będzinie

W gmachu starostwa grodzkiego w Sosnowcu odbyło się posiedzenie członków Komitetu wykonawczego fundacji sztandaru dla pułku artylerii, stacjonowanego w Będzinie.

W posiedzeniu, któremu przewodniczył starosta grodzki p. Kędzierski — wzięli udział: wicestarosta powiatowy J. Siekierzyński, mjr. Talarczyk, prezydent Kaczkowski, prezydent Izydorczyk sekretarz Wydziału powiatowego Fr. Nowara.

Na posiedzeniu omówiono sprawę nabycia

sztandaru pułkowego i 350 szt. czapraków,

koszt których wymiesie około 15 tys. zł. oraz omówiono sposób przeprowadzenia zbiórki potrzebnych na ten cel funduszy.

Komitet za naszym pośrednictwem apeluje do miejscowego społeczeństwa, a w szczególności organizacji i instytucyj, aby sprawę tę gorąco wzięły do serca i pieniądze przeznaczane na ten cel przekazywały do Komunalnej Kasy Oszczędności w Będzinie na książeczkę wkładową Nr. 19531.

Włamywacz zbiegły z domu poprawy ujęty podczas kradzieży w Dąbrowie

Onegdaj podczas targu w Dąbrowie ujęto znanego włamywacza Leona Cesarza z Czeladzi, usiłującego skraść garnitur męski z jednego ze straganów.

Ujęty onegdaj Cesarz jest niepoprawnym włamywaczem i w swoim czasie został osadzony na podstawie wyroku władz sądowych w domu poprawy.

Ostatnio Cesarzowi udało się zbiec z przymusowego domu poprawy i powrócił do Zagłębia.

Ujętego przestępcę przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Wczoraj w nocy niejaki Wincenty Kowalski, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Kordono-

wej 4 skradł ze składu Jakuba Gitlera w Sosnowcu szpagat i pastę do podłóg. Kowalskiego zatrzymano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Antoni Biedrzyński z Sosnowca skradł na ulicy Aleja z wozu Leona Sztuki z Czeladzi worek mąki wartości 25 zł. Biedrzyński został zatrzymany przez policję.

Policja dąbrowska ujęła zawodowego włamywacza z Będzina Stefana Krzykałę, gdy usiłował sprzedać psa, pochodzącego z kradzieży, dokonanej w Będzinie. Zatrzymanego przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Mieszkaniec Sosnowca POTRĄCONY PRZEZ SAMOCHÓD

Onegdaj w godzinach po południowych zgłosił się do policji w Katowicach 53-letni robotnik Mikołaj Kołodziej z Sosnowca (ul. Perla 6), zawiadamiając, że na szosie Murkowskiej pod Katowicami został potrącony przez nieznanego motocyklistę.

Kołodziej, upadając na ziemię, stracił przytomność, natomiast motocyklista, nie troszcząc się o ofiarę, odjechał w kierunku Giszowca. Rannym zaopiekował się pewien woźnica, który zawiadził go do komisariatu policji.

Ponieważ po spisaniu protokołu Kołodziej zemdlął, przewieziono go do szpitala, gdzie lekarze stwierdzili, że stan zdrowia jego jest groźny.

Podczas huśtania przyjaciela SKRADLI MU 200 ZŁ.

Niezwykła przygoda spotkała w Sosnowcu mieszkańca Dąbrowy Jana Machurę.

Na ulicy Warszawskiej p. Machurę spotkali jego dwaj znajomi Lucjan Kulawik i Władysław Wójcik, obaj z Sosnowca, którzy zaczęli go bardzo czule witać, a następnie podrzucić w górę.

Po tak owacyjnym powitaniu p. Machura spostrzegł, że z kieszeni zniknął mu portfel z zawartością 200 zł.

O kradzieży portfela Machura oskarżył przed policją obu przyjaciół.

Kulawik i Wójcik zostali zatrzymani przez policję, która prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

PROGRAM RADIOWY

NIEDZIELA, 5 WRZESNIA 1937 R.

6.00 „Surmy śląskie” w układzie i opracowaniu Jarosława Leszczyńskiego w wykonaniu kwartetu reprezentacyjnej orkiestry K. P. W. w Katowicach 6.15 Na niedzielę — płyty 7.45 Koncert zyczeń 8.15 Gazetka rolnicza 8.35 Słowiański kompozytorzy — płyty 9.00 Transmisja nabożeństwa. o nabożeństwie: Muzyka powołana z płyt ze Lwowa 10.45 Orkiestra Marka Wehbera i Zespół Light Opera Company (płyty) 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.03 Muzyka polska — poranek muzyczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Olgierda Straszynskiego 13.00 „Chrońmy obozy przed zaradkami” — pogadanka dr. Karola Rafińskiego 13.10 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy Mała Orkiestra P. R., Władysław Jabłoński — śpiew, Marian Orzechowski i Jan Lawrusiewicz (2 fortepiany) oraz Tadeusz Zygałdo — skrzyżki 14.40 „Czy robotnik śląski ma prawo do domu” — pogadanka dra Ludwika Kohutka 14.50 „Co słychać na Śląsku” — opowieść red. Adam Mikułski 15.00 Audycja dla wsi 16.00 Piosenki i tańce ludu wielkopolskiego w oprac. Mariana Obsta. Wykonawcy: Kwartet męski i kapela wiejska 16.40 Ostatnia audycja Konkursu Letniego P. R. 17.00 „Podwieczorek na Targach”. Transmisja z Pawilonu Radiowego na Targach Wschodnich we Lwowie. Wykonawcy: Orkiestra Tadeusza Seredyńskiego, Barbara Trzadel-Kostrzewska — piosenki Szczerko i Tońko, Wesoła piątka, Strofić, Konferansjer. W przerwie ok. godz. 17.55: „Turcja” — ogród Francji — felieton, wygl. Jadwiga Kiewnarska 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Sprzedam kamień” — oryginalne słuchowisko Józefa Cyscińskiego — wznowienie 19.35 „Straż ogniowa przy pracy” — transmisja z Łodzi (Stille z Warszawy) 20.00 „Zdźwięk słowa, zdźwięk śpiewki” — audycja pogodna z Katowic 20.35 Wiadomości sportowe lokalne 20.40 Przegląd polityczny 21.00 „Pożar w ministerstwie” — wesoła audycja światopielka Karpińskiego 21.25 Reportaż 21.40 Wiadomości sportowe 22.00 Jan Brahms Sonata fortepianowa f-moll op. 5 Wykona Artur Balsam 22.35 Operetki — płyty.

Makabryczne odkrycie

ZWŁOKI DZIECKA W PRZEMSZY

Wczoraj wydobyto z Przemszy w Sosnowcu, koło ulicy Chemicznej zwłoki dziecka, będące już w silnym rozkładzie.

Jak wskazują ślady, dziecko zostało uduszone, a następnie zwłoki wrzucono do wody.

Zwłoki dziecka umieszczono w kostnicy.

Policja wszczęła dochodzenie, celem ustalenia sprawcy ohydneho czynu.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych

P. T. Prenumeratorów

O WPLACENIE PRENUMERATY za wrzesień 1937 r.

Wydawnictwa „Kuryera Zachodniego”

KRONIKA ZAWIERCIA

× Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ. — Wczoraj rano w kościele parafialnym w Zawierciu został pobłogosławiony związek małżeński między p. mgr. farm. Danutą Ireną Pniakówną a dr. Ludwikiem Bronisławem Szmelstrem, lekarzem miejskim w Zawierciu.

× ZEBRANIE POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH. Dnia 12 bm. o godz. 3 po poł. w lokalu Związku ochotników (ul. Robotnicza 6) odbędzie się miesięczne zebranie grupy Związku powstańców śląskich, powiatu Zawierciańskiego. Zarząd prosi członków o liczne przybycie.

KRONIKA OLKUSZA

Rzemieślnicy wobromscy PRZYSTĘPUJĄ DO OZN.

Ogędaj odbyło się walne roczne zebranie Zw. rzemieślników chrześcijan w Wobromiu, na którym po sprawozdaniach z działalności organizacji i po zapoznaniu się z ideową deklaracją płk. Koca, wszyscy członkowie Związku — przystąpili do OZN.

Na zebraniu przewodniczył p. Antoni Kamiński.

× OSOBISTE. W tych dniach opuścił stanowisko zastępcy notariusza olkuskiego, p. Julian Kleczko. Funkcję tę wicemowo objął p. Czesław Gawliński.

× TYDZIEŃ LOPP, na terenie powiatu

Olkuskiego odbędzie się w czasie od 26 bm. do 3 października rb. Program „Tygodnia” ustala komitety w poszczególnych miejscowościach.

„ORZEL” — Bogate biedactwo. — (z Schirlejka).

Zamożny kupiec z Katowic na czele szajki oszustów

Jak w swoim czasie donosiliśmy, w Sosnowcu wykryto niezwykłą aferę, której ofiarą padło wielu kupców branży futrzanej w Zagłębiu Dąbrowskim, na Śląsku i w Krakowie.

Sklepy futrzane obchodzili osobnicy w mundurach kolejarzy, którzy kupowali srebrne lisy, płacąc część należności gotówką, na resztę zaś wystawiali weksle z fałszywymi podpisami. Weksle te oczywiście nie były wcale wykupywane, a właściciele składów ponosili duże straty.

Bezpośrednio po ujawnieniu afery aresztowani zostali Józef Janota, urzędnik kolejowy z Mysłowic oraz Izzyder Kern, kuśnierz z Katowic.

× MŚCIWY SASIAD. W dniu 3 bm. wskutek podpalenia spłonęło na polu 7 koppek peluski Stefana Jurczaka we wsi Mokrus, gm. Pilica, wartości około 60 zł. Poszkodowany podejrzewa o podpalenie swego sąsiada.

Z CAŁEJ POLSKI

SKARGI KASACYJNE CZŁONKÓW N.S.D.A.B.

Do Izby karnej Sądu Najwyższego wpłynęła nowa seria skarg kasacyjnych w głośnych sprawach członków nielegalnej organizacji NSDAB., skazanych za działalność wywrotową na Śląsku. Kasację wniosła obrona w imieniu 21 oskarżonych z Antonim Szafarczykiem na czele.

ARESZTOWANIA.

W związku z akcją strajkową, za stosowanie terroru, policja państwowa dokonała szeregu aresztowań na terenie powiatów: Miechowskiego, Olkuskiego, Pińczowskiego, Stopnickiego i Kieleckiego. W pow. Olkuskim we wsi Rodaki i Podzamcze aresztowano 16 osób, w pow. Pińczowskim w Topoli 6, w Miechowskim w Raclawicach 5, w Staboszowie 3 osoby.

PIERWSZA W POLSCE OKUPACJA OGRODÓW I SADÓW

W ogrodach warzywnych ks. Sanguski w Gumnikach pod Tarnowem w dn. 1 września rb. wybuchł strajk okupacyjny 100 ogrodników i 80 kobiet, pracujących sezonowo. Strajkujący obsadzili ogrody i sady, żądając podwyżki płac i zawarcia umowy zbiorowej. Inspektor pracy, inż. Korkiewicz, rozpoczął akcję pojednawczą.

MANIFESTACYJNY POGRZEB OFIARY BANDYCKICH STRZAŁÓW

Ogędaj odbył się w Krakowie pogrzeb śp. Marcina Gądka, tragicznie zmarłego od kul ściganego ogędaj na ulicach miasta bandyty. W pogrzebie prócz najbliższej rodziny, wzięli udział wicewojewoda dr. Małaszyński, wiceprezydent miasta dr. Radzyński, starosta grodzki dr. Wolaniecki, komendant policji oraz tłumy publiczności. W kondukcje pogrzebowym niesiono wieńce od wojewody, prezydenta miasta, starosty grodzkiego itd. Nad mogiłą przemówił wicewojewoda Małaszyński, dekorując trumnę brązowym Krzyżem Zasługi.

JĘDRZEJ MORACZEWSKI SKAZANY ZA OBRAZĘ PROKURATORA

W Sądzie okręgowym w Warszawie była rozpatrywana sprawa p. Jędrzeja Moraczewskiego, oskarżonego o znieważenie jednego z prokuratorów w „Froncie robotniczym”. Sprawa odbyła się cała w kowie przy drzwiach zamkniętych. Sąd skazał p. Moraczewskiego na trzy miesiące aresztu i 100 zł. grzywny, — przy czym wykonanie kary pozbawienia wolności zawiesił na przeciąg lat trzech.

SKRADZIONO ARMATKĘ

Na Śląsku, z kopalni „Barbara” pod Mikołowem, usiłowano skraść armatkę, wartości 1500 zł., służącą do badań środków wybuchowych. Złodzieje przemieśli już armatkę na podwórze, chcąc ją włączyć na wóz, lecz spłoszeni przez dozorcę nocnego — uciekli.

NA ROGACH ROZJUSZONEGO BYKA STRASZNA ŚMIERĆ ROBOTNICZY

We wsi Bałdowo w pow. Tczewskim, podczas zapędzania do obory stada krów, rozjuszony byk rzucił się na robotnicę Gertrudę Classe i rozpruł jej brzuch oraz zmasakrował klatkę piersiową. Z owiniętymi na rogach węgrynościami, rozszalałe zwierzę rzuciło się następnie na parobków, którzy zdołali jednak uciec. Nieszczęśliwa robotnica zmarła na miejscu.

Podobny wypadek zdarzył się w pow. Kępnickim w Poznańskim, gdzie w jednym z majątków krowa pobiła 73-letnią Katarzynę Mamysową, przebijając jej brzuch.

GIELDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292.30, Bruksela 89.30, Gdańsk 100, Kopenhaga 117.50, Londyn 26.31, Mediolan 27.96, Nowy Jork 5.29, Paryż 19.82, Praga 18.46, Sztokholm 135.60, Zurych 121.75
Papiery procentowe: 3 proc. poz. prem. inw I em 69, II em 68, 3 proc. poz. prem. inwestycyjna seriowa I em 84, II em 82.75, 4 proc. państw. poz. prem. dolarowa 38.40, 4 proc. poz. konsolidacyjna (większe) 58.25 (drobne) 58, 4 i pół proc. poz. wewn. państw. 56.45, 5 proc. poz. konwersyjna 62
Akcje: Bank Polski 105—105.25, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 35, Węgiel 27—26.50, Lilpop 53.75, Starachowice 33.25—33.38—33, Haberbusch 39.75—40.50.

Wolał śmierć, aniżeli rozłąkę z ukochaną

Tajemnica trupa w lesie ojcowiskim wyjaśniona

Ogędaj donosiliśmy o znalezieniu w gęstwinie leśnej w Ojcowie trupa mężczyzny prawie w rozkładzie z odłączoną od kręgosłupa głową i ręką.

ze śladem kuli rewolwerowej w głowie. Dzięki energicznemu dochodzeniu miejscowej policji, tożsamość trupa została stwierdzona; ustalono również przyczynę śmierci.

Znalezione zwłoki były zwłokami 21-letniego Tadeusza Ziółko z Giebułtowa, gm. Zielonki, pow. krakowskiego, kawalera, syna zamożnego gospodarza. Popętnił on samobójstwo w nocy z 6 na 7 ma-

ja rb. wskutek zabrania ożenku przez swoich rodziców z 18-letnią mieszkanką Giebułtowa, Rozalią G.

Przed samobójstwem denat nocował w willi Dulewicz w Ojcowie obok zaś miejsca śmierci na drzewie w korze wyciął nożem datę: „7.V.37”

Rewolwer bębnowy, którym pozbawił się życia, nakrywszy się przed tym jesionką, znalazł pod zwłokami.

Odłączenie głowy i ręki od tułowia tłamał się odgryzieniem jej przez lisy.

Międzynar. fałszerz dokumentów ujęty w jednym z hoteli węgierskich

Policji węgierskiej udało się uchwycić niejakiego Ralfa Hutha, który należał do najsprytniejszych hochsztaplerów międzynarodowych.

Ralf Huth przed pewnym czasem założył w Londynie pod firmą „Standard Energy Company Ltd” zakłady przemysłu drzewnego o kapitale zakładowym 40.000 funtów szterlingów. Przy założeniu przedsiębiorstwa Huth posługiwał się podrobionymi papierami wartościowymi i akcjami, które zostały wycofane z obiegu. Przejorni Anglicy wpadli na trop działalności Hutha, który

czując ogień na pięcie zbiegł do Budapesztu.

Tutaj policja aresztowała go w jednym z hoteli w chwili kiedy zamierzał drogą lotniczą wy-

jechać do Berlina. Podczas śledztwa wyszły na jaw niezliczone sprawy, jakich dopuścił się Huth wobec szeregu przedsiębiorstw francuskich, niemieckich i austriackich. Władając kilkoma językami zjawiał się w tajemniczych okolicznościach w stolicy jednego z państw zachodnich i dysponując poważnym pakietem akcji

oślniewał swoich współników i współudziałowców.

Po pewnym okresie, kiedy założyciele firmy składali gotówkę na ręce swego szefa, ten nagle zniknął. Ogółem obliczają, że Huth sfalshował papiery wartościowe na ogólną sumę 250.000 funtów szterlingów.

Co się stało z haremem ostatniego sułtana tureckiego

Karoc galowe, eskortowane przez konnych eunuchów, jadą z Dildis-Kiosku, pałacu haremowego sułtana nad Słodką Wodę. Wtulone w jedwabne puchy wspaniałych wozów

siedzą zakwefione księżniczki z bajki w jedwabiach i aksamitach, strojne w najkosztowniejsze klejnoty.

Najpiękniejsze żony ostatniego sułtana odbywają popołudniową przejażdżkę w prześlicznej okolicy Bosforu, by ze zmrokiem wieczornym wrócić znowu do złotego więzienia pałacu haremowego, gdzie czeka je nader zmienna losa sułtana. Najpiękniejsze dziewczęta Azji i Europy mieszkają w haremie Abdul Hamida: Armenki, Gruzinki, dziewczęta Kaukazu, a także z środkowej i zachodniej Europy.

Mahometankom wstęp do harem był wzbroniony.

Wesołe drobiazgi.

Przystawie też.

Ceny w restauracji zostały przelosone. Gość unosi się:
— Dodajecie do rachunku nawet datę?
Kelnier: — A dlaczegożby nie? Czas to pieniąż!

Robotnik w fabryce konserw — marynarz.
Nie dziw, że harde wszystkie gładkie panie.
— Bo i drzewo gdy gładkie, tem trudniej wnieść na nie. Kochowski.

O satyryku: lepiarsz.

ponieważ sprzeciwiała się temu zasadnicza ustawa państwowa.

W Dildis-Kiosku panował niesłychany przepych, olbrzymie koszty pochłaniało utrzymanie sułtana który pierwotnie gromadził był w haremie 1500 kobiet i dopiero po rewolucji młodo-tureckiej

liczbę tę zredukować musiał do 500.

Dziwne koleje przechodziły te kobiety, które po rozwiązaniu harem sułtańskiego rozproszyły się po wszystkich częściach świata. Nie brakło już za czasów istnienia harem tajemniczych i romantycznych przygód. Do nich należy niewątpliwie uprowadzenie prześlicznej Armenki, która zdobyła sobie najwyższą łaskę sułtana.

Częste też były wypadki samobójstw, których pobudki dla świata zewnętrznego nie były wyjaśnione.

Po rozwiązaniu harem wiele dam haremowych odebrało sobie życie, ponieważ po przepychu w haremie nie mogły się pogodzić z nowymi warunkami bytu. Inne wyładowały w teatrach rozmadłości i barach

lub na ulicach wielkich miast europejskich i amerykańskich.

Z karoc galowych nad Bosforem do plugu w górach w Armenii, od Złotego Rogu do baru w Południowej Ameryce, oto droga, którą potoczyły się losy księżniczek haremowych.

SPORT

MECZ TENISOWY W SOSNOWCU

Dzisiaj o godz. 9 rano rozpoczyna się na kortach Unii w Sosnowcu towarzyski mecz tenisowy między Tenisowym Klubem Nowa-Wieś i miejscową sekcją tenisową Unii. Poszczególne gry zapowiadają się b. ciekawie gdyż klub sędziowski stanowi wyrównaną klasę.

PILKARZE TS DĄBROWA JADĄ DO WARSZAWY

Zarząd TS Dąbrowa urządza dla graczy i drużyny piłkarskiej wycieczkę do Warszawy na zawody Polska — Dania w dniu 12 bm.

W związku z tym za pośrednictwem grupy warszawskiej Koła przyjaciół TS Dąbrowa przeprowadza pertraktacje z drużynami Skra i Gwiazda w Warszawie o rozegranie zawodów. Pertraktacje te są na dobrej drodze i prawdopodobnie TS Dąbrowa zmierzy się w Warszawie z poważnym przeciwnikiem.

W wycieczce tej wezmą również udział członkowie i sympatycy Towarzystwa.

Skąd pochodzi SŁOWO „FOLKLOR”?

Responszechnione w ostatnich czasach używanie słowa „folklor” i „folklorystyczny” nie zawsze w momentach odpowiednich i w szczególnym ujęciu pochodzi niewątpliwie stąd, że nie orientujemy się jakie jest istotne znaczenie

i pochodzenie tego terminu. Nie jest to bowiem słowo nowoczesne, termin świeżo ukuty w ostatnich latach.

Okazuje się, że w angielskim wydawnictwie Ateneum w 1848 roku zjawilo się to słowo po raz pierwszy w artykule pewnego archeologa, który proponował, ażeby używać tego terminu dla określenia tego wszystkiego, co podpada pod pojęcie „popularnej literatury i zabytków”

Słowo „folklore” jest połączeniem słów: „folk” — czyli lud i „lore” czyli znać, wiedzieć, jest to więc „znajomość ludu”. Brak precyzji w tej kompozycji właśnie przyczynił się do popularności słowa, stosowanego odąd w najróżnorodniejszych okolicznościach. Jest to słowo wygodne, gdyż przyjęło się do określenia takich pojęć, jak: baśnie, pieśni ludowe, legendy, obyczaje, obrzędy, zwyczaje, zabobny, wszystkie praktyki ludowe i wierzenia, zabawy, przechodzące z pokolenia w pokolenie

Wykwintnie i estetycznie wykonane ubiory Pań i Panów — to w Zakładzie Krawieckim Edwarda GÓRSKIEGO mieszczącym się w nowym lokalu w **SOSNOWCU** przy ul. Miłej 6 parter — tel. 62691 przecznica ul. Aleja Mireckiego

GABINET KOSMETYCZNY „URODA” WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ

dyplom. kosmet.

Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 62242.

STALE UZUPELNIANY W NAJNOWSZE ZDOBYCZE Z DZIEDZINY TECHNIKI KOSMETYCZNEJ. — Zapobiega wszelkim defektom cery. — Pielęgnuje skóry lojotokowe, konserwuje, doskonali, odświeża urodę, przedłuża jej trwanie. — Usuwa zmarszczki, wagi, prosaki, piegł. — Masaże, kąpiele twarzy, natryski tlenowe, złuszczenie skóry najnowszym sposobem. — Elektryzacja, naświetlania lampami: „Perihel”, „Pantahelion”, „Vitalux”.

NATURALNE OPALANIE SKORY ZA POMOCĄ PROMIENI LAMPY „PERIHEL”.

Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs — Fryzowanie rzęs — Depilacja brwi Pielęgnacja włosów — Maquillage. Porady i wskazówki.

KINO-TEATR „PATRIA” L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawno. Kino Palace

Na ogólne żądanie publiczności wznowienie!

„MAROKO”

w rolach głównych

Marlena Dietrich i Gary Cooper

BILETY OD 54 GR.



KURZ ULICZNY, zawierający pył węglowy, działa szkodliwie na garderobę, niszczy ją i plami. Należy więc często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA I FARBARNIA

„ZNICZ”

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 1959

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH I PRACOWNIA ARTYSTYCZNO-RZEZBIARSKA

„WIKTORIA”

dawniej: F. Fochtman. właścicielka: Wiktorja Urbańczyk DĄBROWA GÓRNICZA, ul. Król Jadwigi 46. Tel. 68-436 (vis a vis przystanku tramwaj.)

POLECA:

RZEZBY ARTYSTYCZNE, POMNIKI GROBOWCE oraz schody mozaikowe, posadzki, rury kanalizacyjne, cembrowiny studienne, słupy ogrodzeniowe, płyty chodnikowe, krawężniki i t.p.

OZDOBNE TYNKOWANIE DOMÓW. Pierwszorzędne materiały! Solidne wykonanie! Dogodne warunki płatności! 25-letnia gwarancja!

Biuletyn przedsiębiorstwa w Zagłębiu Dąbrowskim.

NOWE
harmonia tonów
rewelacyjne
Supery Telefunken
TELEFUNKEN
JUZ W SPRZEDAŻY DEMONSTRACJE WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH SKŁADACH RADIOWYCH
TERAZ SUPERY TELEFUNKEN DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH
Radio **TELEFUNKEN**
Symbol jakości

ZAPISY na **KURSY BUCHALTERYJNE, STENOGRAFII** oraz pisania, liczenia na maszynach **MICHAŁA KOŁACZKOWSKIEGO** Będzin, Sączewskiego 25. Przyjmuje sekretariat codziennie. Zniżki tramwajowe. Niezamożnym stypendia. 3638

SZLIFIERNIA NOZOWNICZA „SZYBKOSC” przeniesiona została z ul. Zeromskiego na ul. Prez. Mościckiego (dawniej Kościelna) Nr. 12. Wykonuje pod fachowym kierownictwem wszelkie roboty w zakresie szlifierstwa wchodzące: jak brzytwy, nożycki, maszyny do włosów, noże rzeźnicze, intrygatorskie i t.d. Przyjemnym roboty wykonuje się na poczekaniu 3383

UWAGA! PRZYBORY SZKOLNE UWAGA! materiały piśmienne i druku dla Szkół i Kursów Handlowych najtaniej kupisz w Sklepie Materiałów Piśmiennych **H. CISZEK** BĘDZIN, ul. Małachowskiego Nr. 7 tel. 71.391 UWAGA! dla sklepików szkolnych specjalnie wysokie rabaty. — Kupujący otrzymuje upominki reklamowe.

Masz zamiar przeprowadzić się? **CHCESZ UNIKNĄĆ KŁOPOTÓW ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZKĄ? ZAJDZ DO „WYGODY”** Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 48. tel. 62-014

ILE MNIEJ TRUDU JEST 3861 gdy do prania stosuje się proszek „ADA” bielący w gotowaniu. Nie oceniony on też jest do prania na zimno welen i jedwabi (pończoch). Sprzedaż w Fabr. Składzie „ADA” Sosnowiec Modrzejowska 30 (Hale Rozwoju).

Spółdzielnia Kredytowa Zagłębia Dąbrowskiego z ogr. odp. 3520 w Sosnowcu ul. Piłsudskiego Nr. 14 BANK przyjmuje wszelkiego rodzaju WKŁADY na rachunki czekowe, lokaty terminowe oraz książeczki oszczędnościowe, dając NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE. Udziela kredytów krótkoterminowych oraz rzemieślniczych ulgowych. Załatwia inkaso weksli i dokumentów za minimalną opłatą.

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
Kogutek
ZASTOSOWANIE: **GRYPA, PRZEZIEBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.**
ŻĄDĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW EN. PAR. 1. „KOGUTKIEM” PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM OJAZA GDYŻ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA, ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” z KOGUTKIEM SA TYLKO JEDNE I ZAWSZE z RYBUNKIEM KOGUTKA PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN” SA TEL. 1 W TABLETKACH

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

MOTOCYKL

z przyczepką marki „Indian” do sprzedania. Wiadomość: Sikorski — Sosnowiec, Piszenna 2, tel. 627-35. 3842

FARTUSZKI

czapki, berety szkolne w dużym wyborze po cenach konkurencyjnych poleca firma

Z. Prószyński

Modrzejowska 30 (Hala Rozwoju). 3627

PLAC

80 przętów pod budowę do sprzedania w Czładzi. Wiadomość: Sosnowiec, Staszica 16, Kałacka. 3846

Lakierzy

nowoczesne jak „Nobilor” nitropolimer, płyn do polerowania i t. p. pokost, pendzle, mydła poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15. (vis-a-vis) Kościoła, Telefon 650-70.

WAPNO

budowlane lasowane i w brykach pierwszego gatunku, tuste o dużej wydajności. Wapieniki „Brynica”, Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 62659. 3287

SMARY

do wozów i oleje poleca skład farb i lakierów „Columbia” wł. E. Maśląg, Mościckiego, Hala Rozwoju. 3822

Tapczany

otomany nowoczesne, fotele leniwce, klubowe materace, koczki, prześcieradła, ceny niskie, warunki dogodny. Zakład Tapicerski Tomczyk — Sosnowiec, 1 Maja 14, tel. 63105. 3734

DUŻY SKLEP

kol.-spół. w cenie około 5000 zł w Sosnowcu do sprzedania, z powodu porażenia do wojska. Telefon 62364. 3857

COCKER-SPANIELKĘ

biało-brązową rasową, 8 miesięczną sprzedam, tel. 68324 (9-11 rano). 3865

KINO „E D E N”

Dziś film wg niedzieln. powieści R. Kiplinga
„Bohaterowie morza”
W rol. gl. Freddie Bartholomew, Spencer Tracy, Lionel Barrymore i Melvyn Douglas
Potężny film, który wywołał zachwyt milionów ludzi i porwał miliony serc matek, ojców i dzieci.
Początek o 17.00 w niedzielę o 15.00
Ceny miejsc od 54 gr.

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, szafki pokojowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

PANI!

dbająca o wygląd swej linii — pasy biustonosze nosi tylko z chrześcijańskiej pracowni „Nina”, Sosnowiec, Wasel 12 Willa. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. 3711

OWOCARNIA

nadająca się na skład wódek do sprzedania przy tym dwa pokoje z kuchnią słoneczną. Wiadomość: „Kurier Zachodni”

WOLANT

jasny mały, używany do sprzedania. Będzin, 1 Maja 56. 3870

PIANINA

Bettinga są najlepsze. Warunki najdogodniejsze. Będzin, Małachowskiego 9, Kagan, przedstawiciel. 3867

SPRZEDAM

plac przy ulicy Stefana w Zawierciu w dobrym punkcie. Wiadomość: „Kurier Zachodni” Zawiercie. 3871

SPRZEDAM

3 rowery półbalonowe, wysiłow i damski — własnego wykonania, gwarantowane, cena 90 zł. Dąbrowa, Łabędzka 15, Dobrowolski. 3866

Z POWODU

wyjazdu sprzedam dom o pięciu pokojach wraz z placem frontowym w najlepszym punkcie Dąbrowy, 3-go Maja 7. Wiadomość: — wdowa Łajtnerowa, Piłsudskiego 3. 3865

OKAZJA

Dom nowy, dochodowy, 52 ubikacje, pożyczka długoterminowa korzystnie do sprzedania. — Wiadomość: Administracja K. Z. Sosnowiec. 3869

LOKALE

LADNY

pokój umeblowany z wygodami do wynajęcia Sosnowiec, Zakręt 7-7. 3848

SKLEPY

w centrum do wynajęcia. Sosnowiec, 3 Maja 51 I. 3740

SOLIDNY

lokator poszukuje mieszkania 3-4 pokojowego z wygodami w okolicy Gimnazjum Staszica. Oferty do Administracji pod „Mieszkanie”.

PIEKARNIA

do wdzierżawienia w Sosnowcu. Wiadomość w Administracji. 3867

DO WYNAJĘCIA

od października mieszkania 5 pokojowe wszelkie wygody, tamże pokój umeblowany, łazienka, Miła 6, gospodarz. 3752

DO WYNAJĘCIA

pokój umeblowany Sosnowiec, Piłsudskiego 64, II p. m. 7. 3704

DO WYNAJĘCIA

5 i 4 pokoje z wygodami i piętro, dom otoczony morgowym ogrodem, garaż Swoboda 8. 3852

POKÓJ

przy rodzinie do wynajęcia dla pani ul. Dekerta 24 m. 10. 3854

MIESZKANIE

3 pokoje z kuchnią i wygodami na I piętrze przy ulicy Małachowskiego Nr. 2-a vis-avis Banku Handlowego do wynajęcia od 1 października, tel. 61-387. 3846

2 POKOJE

z kuchnią, wygodami do wynajęcia. Swoboda 4, tel. 61-676. 3844

DO WYNAJĘCIA

pokój umeblowany w nowoczesnym domu, od zaraz. Sosnowiec, Swoboda 1, róg Piłsudskiego II p. na prawo. 3848

4-ro POKOJOWE

mieszkanie z wygodami do wynajęcia. Sosnowiec, Władysława 2 obok piekarni mechanicznej. 3866

POKÓJ

umeblowany od 15-go września do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec Teatralna 1, skład wódek. 3653

DO WYNAJĘCIA

od 1 listopada 5-cio pokojowe mieszkanie — wszelkie wygody — centralne ogrzewanie — Ostrogórska 16 A. 3869

DO WYNAJĘCIA

dwa pokoje kuchnia — nowoczesne wygody. Sosnowiec, Reymonta 5. 3821

DO WYNAJĘCIA

pokój umeblowany najchętniej dla nauczycielki. Wiadomość: „Kurier Zachodni”. 3864

POKÓJ

do wynajęcia z osobnym wejściem od zaraz. Sosnowiec, 3-go Maja 5 b m. 5. 3862

DO WYNAJĘCIA

dwa oddzielne pokoje umeblowane z wszelkimi wygodami — Aleja Miłockiego Nr. 10. 3877

POKÓJ

wynajmę jednej, dwu osobom. Wiadomość — Piłsudskiego 78. Pani Kręzłowa. 3856

3 POKOJE

2 pokoje z kuchnią — wszelkimi wygodami — pokój z kuchnią, suterenu. Piłsudskiego 48. 3859

DO WYNAJĘCIA

dwa lokale po 2 pokoje z kuchnią. Będzin, Krakowska 60. 3869

MIESZKANIA

3 pokojowe, 2 pokojowe i pojedynczy z wygodami, komfortem — Prosta 12, za tunelem.

DO WYNAJĘCIA

sklep z mieszkaniem przy ul. Piłsudskiego 82. Wiadomość u gospodarza m. 5.

DO WYNAJĘCIA

mieszkanie pełnokomfortowe składające się z 6-ciu pokoi i kuchni Małachowskiego Nr. 4, telef. 626-68.

Nauka i Wychowanie

KONCESJONOWANE

Kursy Kroju, Szycia i Modelowania M. Nowakówny Sosnowiec, Bracka 2. Krój najłatwiejszy i najpraktyczniejszy paryski. Przyjmuje się do wykonania kostiumy, płaszcze i ubrania męskie. Zapisy codziennie. Niezamożnym i przyjeźdnym zniżki. 3849

FRANCUSKIEGO

niemieckiego, angielskiego udziałem. Limanowskiego 11. m. 5. Po goń 3868

UDZIELAM

lekcji języka angielskiego. Dąbrowa Górnicza, ul. Sobieskiego 4 m. 10. 3858

Unikniesz węgrows

stosując puder **SEKRET PIĘKNOŚCI** Anida, Puder ten odgania wydaliny skóry i zmniejsza jej ilość. Cena zł. 1,25.

Złe oświetlenie psuje wzrok i utrudnia pracę.

Przy dobrym oświetleniu pracuje się szybciej i przyjemniej.

Porad racjonalnego oświetlenia udziela nasz Wydział Propagandy.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA, w Zagłębiu Dąbrowskim, S. A.

SZKOŁA JĘZYKOW

w Sosnowcu — Czysta 1 przyjmuje codziennie po południu zapisy. 3864

NAUCZYCIEL

rutynowany pedagog — gruntownie przysposobienia Florentyny Stypułkowskiej Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Wyuczam najnowszym systemem wszelkich sukien, kompletów, kostiumów, peleryn, bielizniarstwa, piżam, szlafroków męskich, damskich, dziecięcych. Kończącym świadectwa prawne, przyjeźdnym zniżki kolejowe, biednym ulgi. Zapisy codziennie. 3650

Nar. Org. Kobiet

koło na Renardzie przyjmuje zapisy na na ukę kroju i haftu. Zgłaszać się od g. 9 do 11 ul. Szkolna 6 (kuchnia). 3876

Z DNIEM

28 sierpnia r. została otwarta Wytwórnia ciastek i wyrobów cukierniczych Braci Hyla Sosnowiec, ul. Sucha Nr. 2E. Polecając się łaskawym względem P. T. Szanownej Klienteli pozostajemy z poważaniem Bracia Hyla. 3718

POSZUKUJE

bezpłatnej praktyki biurowej pisania na maszynie. Łaskawe zgłoszenia kierować: filia Będzin, pod „Nina”. 3868

PRZYJMĘ

uczni(nię) na stancję. Utrzymanie, opieka. Sosnowiec, Swoboda 9 m. 6. 3863

MAMKA

zdrowa potrzebna od zaraz. Limanowskiego 11, telefon 624-62. 3860

Różne

WARSZAWIANKA

paryskim sposobem szyć suknie, komplety, okrycia oraz wszystkie roboty futrzane i wszelkie przeróbki tania. — Gotowe kołnierze i mufki najmodniejsze. 3-go Maja 1 m. 1, Irena. 3830

FOTOGRAFOWIE AMATORZY

Powierzajcie swe prace solidnej firmie po cenach niskich. Harcerzom ustępstwa **MIESZKOWSKA** Sosnowiec, Piłsudskiego 20, telefon 6.205.

Przy ul. 3 Maja 9

Uwaga!

w podwórzu mieści się chrześcijańska pracownia futer. 3748

SLUŻĄCA

do wszystkiego, uczciwa i czysta potrzebna zaraz. Mariacka 2 m. 5. 3839

POTRZEBNI

chłopcy do orkiestry wojskowej. Warunki: 7 oddziałów szkoły, zaawansowanie w muzyce od lat 14-16. Oferty do kapelmistrza w Siewierzu. 3819

POTRZEBNA

szufla do wszystkiego. Zgłaszać się Sosnowiec-Pogoń, Rudna 5 w godzinach od 16 do 18. 3847

REKLAMA

jest dźwignią handlu!

B. Felczer

Szpitala św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki.

ONDULACJE

trwałą wykonuje solidnie, obok bloków na Pogoni, ul. Sucha 24, Pytlík. 3843

BIURO

PISANIA PODAŚ do władz administracyjnych oraz przepisów maszynowych **BOLESŁAWA WYŁONA**, Sosnowiec, Warszawska 12 (parter)

POLECAMY

zdolne służące. Różne wolne mieszkania do wynajęcia. Biuro Złeczeń „ORZ” Sosnowiec 3 Maja 1. 3841

POSADY I PRACE

szufla do wszystkiego. Zgłaszać się Sosnowiec-Pogoń, Rudna 5 w godzinach od 16 do 18. 3847

SLUŻĄCA

do wszystkiego, uczciwa i czysta potrzebna zaraz. Mariacka 2 m. 5. 3839

POTRZEBNI

chłopcy do orkiestry wojskowej. Warunki: 7 oddziałów szkoły, zaawansowanie w muzyce od lat 14-16. Oferty do kapelmistrza w Siewierzu. 3819

POTRZEBNA

szufla do wszystkiego. Zgłaszać się Sosnowiec-Pogoń, Rudna 5 w godzinach od 16 do 18. 3847

KONSTRUKTOR

mechanik z praktyką, szuka zatrudnienia. Dobre referencje. Zgłoszenia sub. „Technik”. 3850

PEWNY ZAROBEK

OF „Union” skład zegarków i biżuterii Warszawska, Sienna 40, poszukuje przedstawicieli we wszystkich miejscowościach. Sprzedaż ratonogótkowa Nowości. 3745

POTRZEBNA

obsługa do samotnego. Zgłaszać się od godz. 18-ej Rudna 12 m. 4. 3854

POTRZEBNA

ekspedientka — „Hala mleczna” — Sosnowiec ul. Piłsudskiego 16. 3857

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZAGINĘŁA księżka wojskowa wydana przez P. K. U. Sosnowiec i paszport dla konia wystawione na imię Walenty Piękarski. 3878

UNIEWAŻNIAM

skradziony dowód ocbisty, wydany przez Magistrat Dąbrowy Górniczej, Janina Zuchowicz.

UZDROWISKA

BYSTRA ŚL. pensjonat leczniczy Dra Szarewskiego. Przepiękne położenie. Kuchnia wykwalifikowana. Prospekty na żądanie. 3832

KINO „Gwieździsta eskadra”

W rol. gl. Baśka Orwid, Janusz Halny, Jan Krysta, A. Karłowicz, Z. Biesiadecki, Jerzy Kobusz i w. innych przy udziale 3 pułku lotniczego i innych formacji wojskowych
Codziennie jeden seans o godzinie 16-ej dochód przeznaczamy na zakup samolotu Sosnowca
Początek o godz. 11.30 Ceny miejsc od 25 gr.

KINO „KU WOLNOŚCI”

Wielki film historyczny zrealizowany przy współudziale wojska polskiego (5 pułk ulanów). Bohaterskie walki wojsk polskich z przemocą moskiewską w 1830 r. Pięte zdjęcie okolic Grodna i Ostrołki. Film ten pozostawia niezatarte wrażenie.
Początek seansu o godz. 17.30 w niedzielę o godz. 3.30
Ceny biletów od 54 gr.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61964. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61973
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 5 — 7.
Redaktorów redakcja nie zwraca.

Wiesz milimetry jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.15.91. — **DĄBROWA**, Krótka 13. — **GRODZIEC**, kiosk p. Łacińskiego — **KIELCE**, Sienkiewicza 43
ŁĄŻY, Władysław Jaworski — **OLKUSZ**, Rynek, kiosk p. Kardaszewskiego. — **STRZEMIĘSZYCE**, kwiartarna W. Bagińskiej. — **ZAWIERCIE**, 3-go Maja 29. — **ZĄBKOWICE**, kiosk p. Krupy. — **ZARKI**, Fr. Cachoń. — **MYSZKÓW**, kiosk St. Jaworskiego. — **PILICA**, rynek, Jaworski. — **CZŁADZ**, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — **PORĄBKĄ**, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — **DRUK „KURIERA ZACHODNIEGO” W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.** — **REDAKTOR ODP. HENRYK STRYLIŃSKI.**